

Bro. Jag.

774933

by. nr 298 (28.1.1980)

(125.-)

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA



**POGODA**  
Dzisiaj — pochmurnie, mgły, wiatry pñ. i pñ.-zach. 15 mil (24 km) na godz., temp. 24 stopni F (-4 C).  
Jutro — częściowe zachmurzenie, temp. 24 do 28 stopni F (-4 do -2 C).  
Wschód słońca o godz. 7:18 rano, zachód o godz. 4:31 wiecz.

**KALENDARZYK**  
Dzisiaj środa, 2 stycznia 1980 — Makarego, Bazylego.  
Jutro czwartek, 3 stycznia — Daniela, Genowefy, Danuty.  
Pojutrze piątek, 4 stycznia — Eugeniusza, Anieli, Tytusa.

No. 258 Rok (Vol.) LXXI CHICAGO, IL., Środa, 2 Stycznia (January 2), 1980 Telefon wszystkich Biur 286-0141. 25c

# KURT WALDHEIM W TEHERANIE

## Kłamliwe Wyjaśnienia Sowietów

### Rząd Francuski Zawstydzony

Paryż (NYT) — Rząd francuski jest wyraźnie zawstydzony i zaambarasowany orzeczeniem Rady Konstytucyjnej, która jest łącznikiem między ciałem ustawodawczym i wykonawczym, że dopuścił się do działania parlamentarnym złamania Konstytucji.

Doszło do tego w czasie debaty nad budżetem na rok 1980, która wykała jak głęboko sięga rozłam w koalicji rządowej.

W czasie tej debaty premier Raymond Barre przedstawił rządowe propozycje budżetowe. Zgodnie z postanowieniem Konstytucji, głosowanie winno być dwuczęściowe: pierwsze, dotyczące dochodów, drugie — wydatków. Premier Barre, nie mogąc zmobilizować potrzebnej większości w głosowaniu nad dochodami, poddał cały budżet pod jedno głosowanie i w ten sposób większość osiągnął.

Ale Rada Konstytucyjna dopatrywała się w tym pociągnięciu złamania Konstytucji i obecnie premier będzie musiał zwołać nadzwyczajną sesję Zgromadzenia Narodowego i głosowanie nad dochodami trzeba będzie przeprowadzić osobno.

### Marionetka Afgańska Chce Okupacji

Peszwar, Pakistan. (UPI) — Babrak Karmal, marionetka sowiecka przywieziona do Kabulu na czołgach sowieckich i osadzona na najwyższym stanowisku, zapowiedział, że będzie prosił Moskwę o dalszą pomoc militarną i że w oparciu o tę pomoc zwalczać będzie wszystkie siły opozycyjne.

Z dobrze zazwyczaj poinformowanych źródeł pochodzi wiadomość, że w odległości 60 mil od granicy pakistańskiej, oddziały sowieckie walczą z oddziałami afgańskimi. Potwierdzone też zostały doniesienia, że okupacyjne wojska sowieckie w pełni panują w Kabulu i obecnie zmierzają ku centrum kraju z zamiarem opanowania sieci dróg. Ponadto sowieccy żołnierze mogą dzierżyć i bombami niszczyć afgańskie stacje radiowo-telegraficzne, pozbawiając kraj jakiegokolwiek łączności wewnętrznej.

Azjatyckie dyplomaci w Indiach utrzymują, że w Afganistanie jest w tej chwili 50,000 żołnierzy sowieckich, natomiast dyplomaci amerykańscy obniżają tę liczbę do niecałych 45,000, dodając, że drugie tyle zgromadziło się w Afganistanie.

"Oświadczamy przed światem, że dopóki wrogowie Afganistanu nie przestaną interweniować na naszym suwerennym terytorium, my — zgodnie z życzeniem narodu afgańskiego i w imię obrony naszego kraju — będziemy prosić o dalszą pomoc Związku Radzieckiego i innych, pokój miłujących krajów... Będziemy prosić Arabów palestyńskich i innych... I my się nie cofniemy" — powiedział przez radio marionetkowy przywódca Karmal.

W tej chwili wojska sowieckie, ścisłym kordonem otaczają Kabul i strzegą bezpieczeństwa swojej marionetki w stolicy, ale na prowincji toczą się walki. Nadchodzą doniesienia, że z powstańcami muzułmańskimi łączą się żołnierze z afgańskich oddziałów rządowych.

### Dalsza Zwyzka Złota

Londyn (UPI) — W stosunku do notowań poniedziałkowych cena złota wzrosła dziś w Londynie o \$34.50 na uncję i doszła do rekordowej wysokości \$559 za uncję. Giełda w Zurichu nadal świętuje.

### W Sprawie Interwencji w Afganistanie

#### Sojusznicy U.S. Potępią Akcję Rosji Sowieckiej

Washington. (UPI) — Prez. Carter oskarżył sowieckiego przywódcę o podanie kłamliwych powodów, dla których wojskowe oddziały ZSRR wkroczyły do Afganistanu i ostrzegł przed "surowymi i krytycznymi" konsekwencjami inwazji.

Podczas wywiadu telewizyjnego prowadzonego przez stację ABC-TV, Carter przyrzekł podjęcie innych akcji poza wysłaniem not protestacyjnych do rządu ZSRR.

Prezydent powiedział, że na jego piątkowy protest Breżniew dał wykrętą i niezgodną z prawdą odpowiedź doprowadzając do niemal całkowitej zmiany opinii i stanowiska wobec "dobrych chęci" Moskwy.

Naciskany na danie pełniejszej odpowiedzi, prezydent przyznał, że Breżniew po prostu kłamie.

Carter powiedział Breżniewowi, że "inwazja na Afganistan może poważnie przyczynić się do pogorszenia stosunków ZSRR-U.S. nie tylko w chwili obecnej, ale także w przyszłości".

Breżniew odpowiedział, że rząd Afganistanu zwrócił się do jego kraju o przysięgę mu z pomocą i zapewnienie obrony przed jakimś najeżdżającym — trzecim krajem", którego nazwy nie sprecyzował.

Breżniew kłamał również twierdząc, że o pomoc zwrócił się także usunięty przywódca Afganistanu, Hafizullah Amin, co było niezgodne z prawdą, jako że H. Amin został zamordowany po dojściu do władzy przy wydatnej pomocy Sowietów, obecnie-goszczącego w Moskwie.

Breżniew wyraził gotowość wycofania swoich oddziałów z Afganistanu "tak szybko jak sytuacja ustabilizuje się a wróg zewnętrzny przestanie stanowić zagrożenie".

Odpowiedź taką prezydent Carter uznał za całkowicie nieadekwatną, kłamliwą i niewystarczającą, zważywszy powagę zaistniałej sytuacji.

Jeden z doradców Białego Domu poinformował, że akcja Sowietów przyczyni się do odłożenia dyskusji nad ratyfikacją układu SALT II.

Prezydent Carter w dalszym ciągu

### Nowy Rok Zaczęty Strajkiem

Londyn (UPI) — Stalownicy brytyjscy rozpoczęli Nowy Rok strajkiem, pierwszym strajkiem w tej dziedzinie produkcyjnej od 1926 roku.

"Strajk jest faktem i nie ma możliwości odwołania go. Istotnym jest tylko pytanie, jak długo on potrwa" — powiedział Bill Sims, przywódca związku zawodowego stalowników.

Istotniejszym jest jeszcze efekt, jaki strajk stalowników wywoła w przemyśle samochodowym i stoczniowym i jak odbije się na całokształcie gospodarki brytyjskiej i tak cierpiącej na wiele dolegliwości.

Minister przemysłu sir Keith Joseph, jeden z najbliższych doradców premiera Margaret Thatcher, powiedział że strajk okaże się "dotkliwie bolesny", jakkolwiek nie przewiduje interwencji rządu. Jest on zdania, że konflikt winien być rozstrzygnięty pomiędzy związkami zawodowymi i kierownikami przemysłu stalowniczego, który w Wielkiej Brytanii jest upaństwowiony.

### W Rękach Szalonego Fanatyka



### Krytykują Prez. Cartera Silny Wstrząs Ziemi Na Azorach

Washington (UPI) — Dwóch liderów republikańskich skrytykowało akcje podjęte dotychczas przez prez. Cartera w sprawie uwolnienia zakładników amerykańskich z ambasady w Teheranie i wezwało do bardziej "stanowczych" działań.

W ataku na prezydenta, Bill Brock — krajowy przewodniczący Partii Republikańskiej — powiedział, że Carter "reprezentuje zwodniczą politykę, ukrywając amerykańską słabość w polityce światowej".

Natomiast sen. Robert Dole (R. Kan.), kandydat na stanowisko prezydenta, oświadczył, że kontynuacja obecnego kursu "może okazać się niezwykle ryzykowną strategią, pociągającą śmiertelną niebezpieczeństwo dla zakładników".

Brock uważa, że ponad miesięczne zabiegi Cartera, które nie doprowadziły do pozytywnego rozwiązania oraz interwencja ZSRR w Afganistanie powinny stanowić ostrzeżenie dla Stanów przed kontynuacją obecnej polityki.

Brock powiedział, że prezydent nie spełnił oczekiwań obywateli w sprawie zakładników, nie rozwiązał polityki zapewniającej protekcję interesów i prestiżu U.S. oraz nie dopuszczającej do podejmowania barbarzyńskich akcji — jaka miała miejsce w Iranie — w innych krajach.

"Co więcej — dodał Brock — polityka ciepłotyłki p. Cartera jest zwodniczą i zmierza jedynie do ukrycia słabości Ameryki".

Lider Republikanów sygnalizuje niepokój z powodu niemożności odzyskania zakładników przez "zbyt długi okres czasu" i wezwał prezydenta do opracowania nowego kierunku akcji.

### Wypędały Diabła

Nowy York. (UPI) — 25-letnia Patricia Abrams i jej 50-letnia matka, Lucia Abrams usiłowały "wypędać diabła" z 20-miesięcznego syna Patricia, poprzez położenie go na ogień.

Kobiety, które odprawiły nad dzieckiem egzorcyzmy, przed rozpoczęciem seansu zaprosiły swoich sąsiadów do obserwowania rytuału.

Dziecko zdołało przeżyć, wyrwane z rąk oszołomionej matki i babki przez przedstawicieli policji, których poinformowała o zajściu jedna z sąsiadek.

### Nowy Rząd Portugalii

Lizbona (UPI) — Jak przewidywano, portugalski prezydent Antonio Ramalho Eanes powierzył misję utworzenia nowego rządu centrowo-prawicowego 45-letniemu Francisco Sa Carneiro i już zaakceptował sformułowany przez niego gabinet złożony z 15 ministrów. Jest to już 12 rząd portugalski od czasu rewolucji z 1974 roku.

### Po Przełamaniu Bariery Strachu

Warszawa. (NYT) — Po przełamaniu bariery strachu, społeczeństwo polskie coraz odważniej i coraz częściej rzuca słowa prawdy komunistycznym okupantom. W Warszawie, w kościele Kapucynów, miał być punkt wyjścia do demonstracyjnego przemarszu w obronie aresztowanych wolnościowców. Na stopniach kościoła agenci bezpieki aresztowali Adama Michnika. Cała świątynia otoczona była szpicelami, wobec czego wymarsz na miasto odwołano.

Do zebranych przez przenośny megafoon przemówił młody człowiek, który przypomniał zastrzelonych robotników Wybrzeża sprzed 9 lat.

"Komuniści są odpowiedzialni za tę tragedię, tak samo, jak są odpowiedzialni za zmarnowanie wysiłku narodu z ostatnich 35 lat. Za zdeorganizowanie gospodarki, za katastrofalne warunki życiowe ubogich, za coraz większą zależność od Związku Radzieckiego" — stwierdził mówca.

### Noworoczne Ostrzeżenie Jana Pawła II

Watykan (UPI) — Jan Paweł II w przemówieniu noworocznym, wygłoszonym do 20,000 wiernych zgromadzonych w bazylice i 50,000 na placu św. Piotra, zacytował pospólną słynną broń nuklearną.

"Wystarczy tylko 200 — z 50,000 jak się oblicza już istniejących — bomb nuklearnych, aby zniszczyć większość największych miast świata... Ostatnio uczeni poinformowali, że wojna nuklearna przyniesie natchymiasm lub z opóźnieniem śmierć od 50 do 200 milionom ludzi."

Papież stwierdził ponadto, że radioaktywność wywołana wojną nuklearną obniży drastycznie produkcję żywności i spowoduje zmiany genetyczne w ludziach, zwierzętach i roślinach.

Wskazując na potencjalne zagrożenie Europy, Ojciec św. mówił: "Pomyślmy o miastach i wioskach zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie, które posiadają obecnie środki niszczenia zamieniają w kompletną ruinę... Natychmiastowe i przerażające konsekwencje wojny nuklearnej nakazują wystąpić z płomiennym wezwaniem do wszystkich ludzi i wszystkich narodów, a przede wszystkim do tych, które żyją na naszym kontynencie."

Zabezpieczyć pokój można w drodze "bilateralnych i wielostronnych rozmów i negocjacji, które pozwolą odbudować wzajemne zaufanie."

"Zaufania nie zdobywa się siłą, ani za pomocą zwyczajnych deklaracji. Zaufanie trzeba zdobyć poprzez konkretne działania i fakty" — mówił Jan Paweł II, ostrzegając, że "przyszła wojna będzie dziełem absolutnego zniszczenia życia ludzkiego, przechodzącego wszelkie wyobrażenia."

### Amerikanin Na Polskim Znaczkę

(ST) — Nie często zdarza się w krajach strefy sowieckiej, aby uhonorowano na znaczkach pocztowych Stany Zjednoczone lub obywatela amerykańskiego. Doczekał się tego astronauta amerykański Neil Armstrong, pierwszy człowiek, który stanął na Księżycu.

Znaczek z jego podobizną, o najwyższej wartości, wchodzi w skład serii "Zdobyczenie Kosmosu 1979", wydanej przez Pocztę Polską.

Serię otwiera 1-złotowy znaczek z wizerunkiem polskiego kosmonauty Mirosława Hermaszewskiego, na znaczku wartości 1.50 zł, przedstawiony jest sowiecki Intercosmos, a następnie amerykańskie obserwatorium kosmiczne Copernicus, wystrzelone dla uhonorowania 500 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika.

### Nikle Nadzieje Na Powodzenie Jego Misji

#### Motłoch Okupujący Ambasadę Nie Chce z Nim Rozmawiać

Teheran. (UPI) — Sekretarz generalny NZ dr Kurt Waldheim przybył do Teheranu w nadziei, że zdoła wynegocjować zwolnienie 50 zakładników amerykańskich więzionych w ambasadzie USA przez rewolucyjny motłoch.

Nadzieje te jednak wydają się być nikłe. Rzecznik motłochu zapowiedział, że nie będzie w ogóle z nim rozmów, nawet gdyby on tego pragnął. Wywieszono natomiast plakaty ozdobione fotografią Waldheima zbrojną w chwili, gdy całuje w rękę bliźniaczą siostrę szacha Pahlewi — księżniczkę Ashraf Pahlewi, co miało miejsce w zeszłym roku w czasie oficjalnej wizyty sekretarza generalnego w Teheranie.

Nie wiadomo też, czy ayatollah Khomeini zechce przyjąć Waldheima i czy jego misja nie ograniczy się do zdawkowych rozmów.

Jedną taką rozmowę, trwającą 2 godziny i 45 minut, Waldheim odbył już z irańskim ministrem spraw zagranicznych Sadegiem Ghotbzadekiem, w tym samym gmachu ministerstwa, w którym "dla bezpieczeństwa" więziony jest amerykański charge d'affaires Bruce Laingen i dwóch innych pracowników ambasady.

(Ciąg dalszy na str. 6-e)

### Trockiści Infiltrują Partię Pracy

Londyn (DP) — Człowiek przedstawiciel socjalistycznej prawnicy poseł Sandelson wystąpił z otwartym atakiem przeciw infiltracji trockistów w szeregi Partii Pracy. Jest ona — jego zdaniem — groźniejsza dla W. Brytanii niż wszystkie afery szpiegowskie w które zamieszani byli wysocy urzędnicy MSZ.

Bojowa grupa trockistów otrzymała w ciągu ostatnich 3 lat z nieujawnionych źródeł bezwrotnie i bezprocentowo "subwencje" na sumę 148,500 funtów sterlingów.

Sandelson domaga się, aby raport Underhilla na temat działalności i infiltracji trockistów, który został zgrabnie zatuszowany przez partyjną lewicę, został w tej chwili opublikowany.

Aktywność trockistów ma ciche błogosławieństwo członków ogólnokrajowej egzekutywy Partii Pracy, która wysuwa ich na eksponowane stanowiska. Zadaniem tej grupy jest dywersja w szeregach partii oraz objęcie kierownictwa tak w parlamencie jak i w całym kraju. Jest to konspiracja wymierzona przeciw milionowym masom pracującym i ich rodzinom, którzy szczerze popierają demokratyczne wartości socjalizmu. Ten wirus musi być zidentyfikowany i zabity nim zdąży zarazić całe nasze życie — oświadczył poseł Sandelson.

Oczywiście będzie się temu gorąco sprzeciwiała krajowa egzekutywa partii Pracy, sama przeżarta trockistami.

### "Brat Yasser"

Teheran (UPI) — Szejek Mostafa Rahnama po powrocie z Libanu i spotkaniu z Yasserem Arafatem ogłosił, że przywódca PLO w przyszłym tygodniu przybędzie do Iranu na spotkanie z Khomeinim.

## Z Wydziału K.P.A. Na Ohio

W piątek, 14-go grudnia 1979 r., odbyło się zebranie kwartalne Wydziału K.P.A. na Ohio, połączone z tradycyjnym Oplatkiem. Obecnych na zebraniu ponad 60 osób. Sprawozdania urzędników z prezesem F. Hujarskim na czele były bardzo krótkie, ale treściwe.

Ze sprawozdań wynikało, że czas od zjazdu w dniu 30-go września 1979 r. do 14-go grudnia 1979 był niezmiernie pracowity. Zarząd ścisły i dyrekcja załatwiły wiele spraw. Biuro Wydziału K.P.A. jest poprostu zawałone listami z prośbą o pomoc lub informacje, z którymi sekretarz daje sobie znakomicie radę.

Poniżej ważniejsze wydarzenia: Udany Bal Wydziału w dniu 6-go października 1979 r.; udział w inauguracji mayora Vinovicha, a następnie w bankiecie na jego cześć; mianowanie Komitetu Zbiórki na Fundusz K.P.A.: zdobywanie nowych członków. Z uroczystości na cześć Papieża

czysty dochód wyniósł \$7,000.00. Sumę przekazano do dyspozycji Ojca Świętego.

Nauka języka polskiego i historii polskiej odbywa się na kilku uniwersytetach w Cleveland, oraz w Gminie 6 ZNP i w Związku Polaków. Przewodniczącym Komitetu Kultury i Języka Polskiego przy Wydziale K.P.A. jest ks. Marian Kencik, który prowadzi wykłady na uniwersytetach i w Związku Polaków.

Po zakończeniu obrad odbył się Oplatek. Przy stołach zasiadło ponad 70 osób, wśród których byli: mayor miasta Garfield Hts. Teodor Holtz z żoną; honorowy prezes B. Michalski, urzędnik Sądów Miejskich J. Krawkowski z żoną, radny wardy 14 Józef Kowalski, prezes Polonia Foundation Partyka, asystent do spraw etnicznych w biurze mayora m. Cleveland V. Hynnar i z-ca k-ta Kwatery Stanowej PLAV Kisiel.

Ks. Marian Kencik, kapelan Wydziału K.P.A. na Ohio odmówił modlitwę przed kolacją. Kierowniczką kuchni była Anna Domagała, która przygotowała świetne polskie potrawy.

Po spożyciu kolacji kilku specjalnych gości wygłosiło krótkie przemówienia, a inni złożyli życzenia z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku. J. P.



PANAMA CITY. — W czasie zamieszek studenckich na tujejszym uniwersytecie wywrócono samochód pracownika administracji. Samochód potem podpalono. (UPI)

## Apel Gwiazdkowy Polskiego Komitetu Imigracyjnego

Rozpoczęty inauguracją w dniu 8-go grudnia br. "Apel Gwiazdkowy" Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago rozwija się pomyślnie i trwać będzie w styczniu 1980, a zakończony zostanie "Oplatkiem" Komitetu w niedzielę, 3 lutego 1980 roku. Donacje zbierane są:

przez wysłanie około 1,000 listów Apelu Gwiazdkowego, na "listy imienne" na które zbierają organizacje polonijne i członkowie zarządu Pol. Kom. Imigr. do puszek rozmieszczonych w polskich przedsiębiorstwach.

Kto z Państwa spotka naszego przedstawiciela, lub zobaczy "puszkę" — to proszę być wspaniałomyślnym i ofiarować choćby najmniejszą donację na ten wartościowy cel.

Nawet najdrobniejsza ofiara posiada wielkie znaczenie w ogólnej zbiórce.

Mamy jeszcze ciągle w Europie Zach. kilkuset naszych wysiedleńców, ludzi starszych przebywają-

## Wizyta Michael'a Novaka w Polsce

Znany socjolog amerykański słowackiego pochodzenia, Michael Novak przebywał w wizytę w Polsce. W Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk w Warszawie wygłosił on odczyt nt. "New Ethnicity" (Nowa etniczność), w którym przedstawił proces budzenia się świadomości historycznej u Amerykanów trzeciego i czwartego pokolenia, wywodzących się głównie z południowej i wschodniej Europy. Stanowią oni grupę białych mniejszości etnicznych, do których zaliczani są Polacy, Słowacy, Chorwaci, Czechowie, Słowacy, Rosjanie, Włosi, Grecy, Hiszpanie, Portugalczycy i in.

Michael Novak jest jednym z ideologów ruchu etnicznego lat siedemdziesiątych w USA; w swoich publikacjach naukowych i popularnych wiele uwagi poświęca Polonii. Jednym z jego bliższych przyjaciół jest kon-

## Towarzysz Mao

Pekin. (UPI) — Z okazji 86 rocznicy urodzin Mao Tse-tunga, których dokładna data nie jest znana, propaganda chińska stwierdziła, że był on zwyczajnym człowiekiem, "towarzyszem Mao", a nie bogiem. "Ponownie zwracamy się do niego, jako do towarzysza Mao... a to znaczy, że nie uważamy go za boga, jak to było w zwyczaju w ostatniej dekadzie jego życia" — stwierdza chiński organ partyjny.

Wszelkie sprawy karne, emigracyjne, cywilne, nieruchomości, uszkodzenia cieleśne, rozwody, testamenty, spadki i podatki załatwia

**RAYMOND WILDE**  
Adwokat

Dzwonić 7 Dni w Tygodniu  
24 Godziny 622-9121  
Mówiny Po Polsku

## MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ZYWOKOSTOWA Nr. 2, \$2.95, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle masy, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, \$2.95 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchline, podrażnienia skórne i zła cera. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 80 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

Emil J. Jarosz  
MIRROS MEDICINE CO. INC.  
3446 W. 35th Place  
Chicago, IL 60632 • Tel. 254-8386

Henryk Sienkiewicz

## Pan Wołodyjowski

155

(Ciąg Dalszy)

Badanie się skończyło i przy ognisku zapanowała cisza. Tylko od niejakiego czasu wstał gorący południowy wiatr i trząsał gałęziami derenu, które szumiały coraz mocniej. Powietrze uczyniło się duszne; na krańcu widnokręgu ukazało się kilka chmur, ciemnych w środku, a połyskujących miedziano na brzegach.

Nowowiejski odszedł od ogniska i szedł jak błędny, nie zdając sobie sprawy, dokąd zdąży. Na koniec rzucił się twarzą na ziemię i począł drzeć paznokciami ziemię, później kasać własne ręce i chrapać, jak gdyby konał. Kurcz wstrząsał jego olbrzymim ciałem, i leżał tak przez całe godziny. Dragoni patrzyli na niego z dala, ale nawet Luśnia nie śmiała się zbliżyć.

Natomiast wymiarkowawszy, że komendant nie będzie się gniewał za nieoszczędzanie Lipków, straszliwy wachmistrz wprost z wrodzonego okrucieństwa ponatykał im murawy do ust, żeby wrzaskom zapobiec, i pozarzywał ich jak woły.

Oszczędził tylko jednego Eliaszewicza przypuszczając, że ów będzie jako przewodnik potrzebny. Skończywszy robotę podciągał drgające jeszcze trupy od ogniska i ułożył je szeregiem, sam zaś poszedł spoglądać na komendanta.

— Choćby oszalał — mruknął sobie — i tak tamtego musim dostać!

Południe przeszło, popołudniowe godziny również i dzień począł się chylić ku zachodowi. Lecz owe małe z początku chmury zajęły już prawie całe niebiosa i stawały się coraz gęstsze i ciemniejsze nie tracąc owego miedzianego blasku po brzegach. Olbrzymi ich kłęby obracały się o siebie, na kształt kamieni młynskich, naokół własnych osi, następnie zachodziły na siebie, parły jedne na drugie i spychając się wzajem z wysokości, staczały się zbitym tłumem niżej i niżej ku ziemi.

Wiatr uderzał czasem jak drapeżnik ptak skrzydłem, przyginał derenie i świdwy do ziemi, porywał tuman liści i rozosił go z wściekłością; chwilami ustawał, jakby w ziemię zapadł. A w tych chwilach ciszy słycać było w kłębiących się chmurach jakieś złowrogię charczenie, syk, szum, rzekłbyś: zbierają się w nich zastępy gromów, szykują się do bitwy — i warcząc głucho, podniecają w sobie zaciekłość i gniew, nim wybuchną i uderzą zapamiętałe na struchlałą ziemię.

— Burza! burza idzie! — szepotali do siebie dragoni.

Burza szła. Czyniło się coraz ciemniej.

Wtem na wschodzie, od strony Dniestru, wstał grzmot i począł toczyć się ze straszliwym łoskotem po niebie, aż hen, ku Prutowi; tam umilkł na chwilę, lecz zerwał się znowu, runął na budziackie stępy i wreszcie jał przewalać się naokół całego widnokręgu.

Pierwsze wielkie krople dżdzu upadły na spieczoną murawę.

W tej chwili przed dragonami pojawił się Nowowiejski.

— Na koń! — krzyknął grzmącym głosem.

I po upływie takiego czasu, jakiego potrzeba na odmówienie krótkiego pacierza, ruszył na czele stu pięćdziesięciu jeźdźców.

Wyjechawszy z gaju, połączył się przy stadzie z drugą połową swych ludzi, pilnującą od pola, by żaden z koniuchów nie wymknął się ukradkiem do obozu. Dragoni obe gnali w mgnieniu oka stado i wydawszy dziki, właściwy tatarskim koniuchom okrzyk, ruszyli naprzód, pędząc przed sobą zhlukany tabun.

Wachmistrz trzymał na arkanie Eliaszewicza i krzyczał mu do ucha chcąc przekrzywić łoskot grzmotów:

— Prowadź, psiakrew, a prosto, bo nożem w gardło!

Tymczasem chmury stoczyły się tak nisko, że prawie dotykały ziemi. Nagle buchnęło jakby żarem z pieca i zerwał się wściekły huragan; wkrótce rażąca światłość rozdarła ciemność: runął grom, za nim drugi, trzeci, w powietrzu rozszedł się zapach siarki i znów uczyniła się ciemność. Przerazenie ogarnęło tabun. Konie, gnane z tyłu przez dzikie okrzyki dragonów, pędziły z otwartymi nozdrzami i rozwianą grzywą, nie tykając ziemi w pędzie, grzmot nie ustawał ani na chwilę, wiatr wył, a oni gnali bez pamięci w tym wichrze, w tej pomroce, wśród łoskotu, od którego ziemia zdawała się pękać, gnani sami przez burzę i przez zemstę, podobni na tym pustym stepie do straszego korowodu upiorów lub złych duchów.

Przestrzeń uciekała za nimi. Nie potrzebowali i przewodnika, bo stado biegło wprost do obozowiska Lipków, które było bliżej i bliżej. Lecz nim dobiegli, burza rozpętała się tak, jakby niebo i ziemia oszalały. Cały widnokrąg zapłonął żywym ogniem, przy którego blasku dojrzeli już z dala stojące na stepie namioty; świat trząsał się od huku gromów; zdawało się, że kłęby chmur warzą się lada chwila i zwalą się na ziemię. Jakoż otworzyły się ich upusty i potoki dżdzu zaczęły zalewać step. Fala przesłoniła świat tak, iż na kilka kroków nie było nic widać, a z rozpalonej od żaru słonecznego ziemi wstał wnet gęsty opar.

Chwila jeszcze i stado, a z nim dragoni, będą już w obozowisku.

Lecz tabun przed samymi namiotami rozbiegł się w dzikim popłochu na obie strony; wówczas trzysta piersi wydało straszliwy krzyk, trzysta szabel zamigotało od ognia błyskawicy i dragoni wpadli w namioty.

Lipkowie przed wybuchem ulewy widzieli w świetle błyskawicy nadbiegające stado, lecz żaden z nich nie domyślił się, jak straszni pędzą je koniuchowie. Chwyciło ich tylko zdziwienie i niepokój, dlaczego tabun pędzą tak wprost na namioty, więc poczęli krzykać, aby zestrząść konie. Sam Azja Tuhajbejowicz uchylił skrzydło płócienne i mimo dżdzu wyszedł na zewnątrz z gniewem w swej groźnej twarzy.

Lecz właśnie w tej chwili tabun rozbiegł się, a wśród strug deszczu i w oparach zaczerniały jakieś straszne postacie, wielokrotnie razy od koniuchów liczniejsze, i zagrzmiął straszliwy krzyk:

— Bij, morduj!...

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

**POLSKI WAKSZAŁ NAPRAWY AUT**

Wszelkie reperacje. Kompletnie malowanie.  
NORTH STATE AUTO REBUILDERS  
446 W. North Ave./Ryszard Wieczarek  
"Towing Service"—24 godziny. 227-4600

**LUDWIG DRUM COMPANY**  
Zyczy Swoim Przyjaciołom i Klientom  
SZCZĘŚLIWEGO, ZDROWEGO I POMYŚLNIEGO  
NOWEGO ROKU!

1728 North Damen Ave. Chicago, Ill. 60647  
Tel. 276-3360  
WILLIAM LUDWIG, Prezydent

## Wiedza Chiropraktyczna a Świat Zwierząt



DR CHESTER WILK

Wśród zwierząt — psy, koty i inne zwierzęta wyciągają się często, ponieważ instynktownie wyczuwają, że poprawna postawa strukturalna polepszy funkcjonowanie całego ciała. Nie należy sądzić, że wyciągają się one bez

powodu, ponieważ natura tak sprawiła, że każde zachowanie zwierzęcia ma jakiś racjonalny powód.

U ludzi stożek kręgosłupa odgrywa zasadniczą rolę, gdy chodzi o dobre zdrowie. Zabiegi chiropraktyczne mają za zadanie polepszenie układu całości stosu paćerzowego, a tym samym polepszenie ogólnego stanu zdrowia. Wstap do chiropraktora i przekonaj się sam — poczujesz się znacznie lepiej i będziesz zadowolony, że nie odwiekałeś tej wizyty dłużej.

Autorem tego artykułu jest Dr. Chester Wilk, lekarz-chiropraktor, (wykładowca i autor najgłośniejszej książki w języku polskim "Chiropraktyk Zabiera Głos"), który prowadzi biura pod następującym adresem: 5130 W. Belmont Ave., Chicago oraz w Park Ridge, Ill., blisko Touhy i Cumberland.

Celem umówienia, prosimy telefonować: 725-4878.

Wspaniały kolorowy portret  
**PAPIEŻA JANA PAWŁA II**  
jest do nabycia  
w  
**DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM**



Papież Jan Paweł II

gotowy do oprawy — rozmiaru (8½ x 11)  
**TYLKO \$2.00**  
z przesyłką \$2.25  
Prosimy wystawić czek lub money order  
na

**ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS**  
6100 N. CICERO AVE.  
CHICAGO, ILLINOIS 60643

## W PRL o Ochronie Środowiska Naturalnego

W Sejmie PRL odbyła się ostatnio dyskusja nad projektem ustawy o ochronie naturalnego środowiska człowieka. Projekt rządowy referował wicepremier PRL, Kazimierz Secomski.

Zainteresowanie ekologią w Polsce należy uznać za zjawisko dodatnie. Przy terytorium, okrojonym przez aneksję ziem wschodnich przez ZSRR, a tam właśnie były największe obszary leśne i głusze, zwłaszcza na Polesiu, ochrona środowiska stała się niezmiernie ważna i wymaga wielkiej troski. Uprzemysłowienie kraju i motoryzacja zagrażają środowisku w każdym niemal zakątku Polski.

Powracający z Polski uczestnicy wycieczek polonijnych stwierdzają, że np. nad Warszawą wisi chmura wycieków przemysłowych i spalinywanych tak gęsta, że czasami w ogóle nie warto wjeżdżać na szczyt Pałacu Kultury, bo "nic nie widać, jak w Los Angeles albo w Pittsburgu".

Zainteresowanie więc władz PRL tą sprawą jest ze wszech miar godne pochwały. Ustawa jednak jest niedostateczna, gdyż jak wszystkie dziedziny życia w Polsce, pozostaje pod nadzorem totalitarnego państwa.

Secomski, referując projekt ustawy, podsumował dotychczasowe "osiągnięcia". Problem polega na tym, że — jak stwierdzają źródła z Polski — wszystkie dotychczasowe rozporządzenia i ustawy nie przyniosły wyników, Secomski mówił o kredytach na ten cel, nie informując, jak zostały one wykorzystane. Nie podał do wiadomości, że urządzenia oczyszczające włączone do poprzednich planów gospodarczych, nie zostały zainstalowane. Z Polski stale nadchodzi wieści, że wskutek niekontrolowanego zanieczyszczenia jezior i rzek w wielu z nich wyginęło życie biologiczne. A także, że parkom narodowym (wiele z nich utworzono w okresie dwudziestolecia międzywojennego), jak w rejonie Tatr — grozi zniszczenie wskutek złej gospodarki ekologicznej.

### Wątpliwa Dyskusja

Jak wynika z głosów prasy, siedmiu posłów zabrało głos w dyskusji nad ustawą. Do Nowego Yorku dotarły tylko streszczenia ich wypowiedzi. Były to niekiedy wypowiedzi krytyczne pod adresem dotychczasowej polityki i pod adresem przedstawionego w Sejmie projektu.

Posel Czajkowski z PAZ-u był zdania, że ustawa powinna mieć bardziej jednolity charakter i większą zawartość. Za mało mówi się w niej o koordynacji działań na rzecz ochrony środowiska. Posel Zarajczyk z PZPR-u ujawnił, że tylko czterdzieści procent ścieków poddaje się w Polsce procesowi oczyszczania. Tylko siedem procent odpadów przemysłowych poddaje się procesowi neutralizacji, a nakłady finansowe na ten cel w latach 1976-1977 wykorzystano tylko w połowie.

Projekt ustawy odesłano do sejmowych komisji, powodując podkomisję do jego rozpatrzenia.

Z relacji w prasie odnieść można wrażenie, że posłowie nie byli projektem zbudowani, choć prace nad nim trwają od roku 1974. Uważa się, że projekt ma zasadniczą wadę, jaką jest brak w nim wytycznych, które może spowodować, że tak jak przyjęty w roku 1975 program ochrony środowiska do roku 1990, tak i nowa ustawa może pozostać — w znacznym stopniu — na papierze.

Projekt powierza ministrowi administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska funkcje koordynacyjne. Ministerstwo będzie wykonywać ustawy. Jednocześnie zostanie utworzona Państwowa Inspekcja Środowiska — wyspecjalizowany organ powołany do kontroli, czy się ustawę wykonuje. Ten organ kontrolny ma być zarazem podporządkowany mini-

sterstwu. Resort więc ma sam siebie kontrolować. Klasyczna to sytuacja, powtarzająca się w każdej dziedzinie. Władza nie uznaje kontroli. A tylko niezależny od resortu organ kontrolny, składający się z ekspertów, ludzi niezależnej prasy, biorący pod uwagę głosy opinii, może wydawać właściwe oceny, czy administracja państwowa i terenowa wykonują zalecenia ustawy.

### Zbyt Mała Kontrola Społeczeństwa

Co prawda ma być powołany inny organ, mianowicie Państwowa Rada Ochrony Środowiska, w której skład — według projektu przedstawionego w Sejmie — wejdą eksperci reprezentujący naukę i praktykę, ale ciało to będzie miało charakter doradczo-opiniotwórczy i ma służyć ministrom "swą wiedzą i doświadczeniem". A więc zbyt małą rolę przyznano ekspertom.

Niektóre sformułowania ustawy zostawiają zbyt duże marginesy swobody w terenowej realizacji przepisów. A więc administracja wojewódzka może ustalać zakres realizacji postanowień tego dokumentu, biorąc pod uwagę faktyczne możliwości wykonywania ustawy. Z góry zakłada się, że gdy będzie to trudne do wdrożenia, pominię się przepisy ustawy ekologicznej. Co zabezpieczy jej stosowanie? — Dotychczas obowiązujące przepisy, teoretycznie wcale nie są realizowane.

"Słowo Powszechne" pisało ostatnio o tak zwanych "karach umownych" za zanieczyszczenie wód: "Jak dotąd nie zauważano, by któryś z zakładów czy resortów poważnie liczył się z konsekwencjami ponoszonymi z tego tytułu". Nie zawsze jest to bezpośrednią winą zakładów. W czasie obecnej pięcioletniej plan budowy oczyszczalni ścieków będzie wykonany maksimum w 60%. Prawie niemożliwe, żeby udało się nadrobić straty w przyszłym roku.

### Wyzwiewy Nad Warszawą

"Sztandar Młodych" pisał również, że z trzydziestego piętra Pałacu Kultury i Nauki znikają wycieczki turystyczne. Nic nie widać; nad Warszawą wisi obłok dymów i spalin. Prawie pięćdziesiąt procent samochodów ma niesprawny układ zasilania i stąd nadmierne wydzielanie spalin. Polskie modele samochodów musiałyby zostać przebudowane. Poza tym brak jest dostatecznej liczby stacji obsługi. Rozbudowując motoryzację nie zaplanowano jej zaplecza.

### Eksport Polskich Fiatów Do USA

#### Był Możliwy

Kilka dni temu przyjeżdżały do USA delegacje, reprezentujące polski przemysł samochodowy i handel zagraniczny. Przyjeżdżał też syn premiera Jaroszewicza. Zbadano rynek dla możliwego eksportu do USA polskiego Fiata. Zważywszy, że w USA mieszka 12 milionów osób polskiego pochodzenia, sam tylko polsko-amerykański rynek mógłby dostarczyć poważnych możliwości dla eksportu polskich samochodów. Okazało się jednak, że polskie modele nie mają urządzeń do kontroli spalin. Budując ogromnym kosztem nowoczesny przemysł i wkraczając na drogę masowej motoryzacji, w planach zapomniano o tym aspekcie, tak ważnym z punktu widzenia ochrony środowiska naturalnego. Teraz nad Warszawą wisi obłok spalin. Skończyło się zresztą na niczym. Montowanie dodatkowych urządzeń w systemie wydechowym okazało się zbyt kosztowne. A szkoda. Mały polski Fiat miałby teraz duży rynek w USA.

Nie tylko w miastach istnieją poważne zakłócenia ekologiczne. Korespondentowie "Słowa Powszechnego" pokazano gałązkę sosnową, zerwaną

## Oddział Instytutu Dmowskiego Na Progu Nowego Roku

Walne zebranie Instytutu Dmowskiego podsumowało zeszłoroczne osiągnięcia, wybrało nowy zarząd i nakreśliło ramowy plan dalszej działalności.

Sylwester urządzony wraz z Polskim Związkiem Akademików, obchód 40-iej rocznicy śmierci R. Dmowskiego, wieczór dyskusyjny na temat "Polska-Niemcy", Święczone dla członków i zaproszonych gości, Wieczór Pamięci Zbigniewa Stypułkowskiego, zorganizowany przez Związek Akademików przy współudziale Instytutu, udział w pożegnaniu zmarłego ks. dr. Franciszka Domańskiego T.J., pierwszy i długoletni prezes Instytutu w Chicago, obchód 60-iej rocznicy Traktatu Wersalskiego i zorganizowany łącznie ze Związkiem Akademików koncert p. Stefana Wicika — to osiągnięcia organizacyjne oddziału Instytutu Romana Dmowskiego w Chicago.

Do całości obrazu działalności Instytutu dochodzi sprzedaż i rozprowadzanie książek i druków o tematyce narodowej i katolickiej, książek czasopiśmiennych i broszur o obecnym Państwie-Polaku, prowadzenie własnej biblioteki i zbieranie dotacji na cele Instytutu.

Oddział Instytutu R. Dmowskiego jest członkiem Kongresu Polonii w Illinois, a jego prezes wchodzi do Komitetu Pomocy Członkom Ruchów Oporu w PRL-u.

Do nowego zarządu zostali wybrani przez akklamację: prof. S. Smoleński na prezesa i J. Frackowiak, J. Nieciecki i Cz. Sonta na członków zarządu. Komisję Rewizyjną tworzą p. S. Latosiński, przewodniczący i W. Molarow i K. Poprzecki, członkowie.

W dyskusji nad planem pracy zebrani wytyczyli jako zadania Instytutu na przyszłość w miarę możliwości finansowych, urządzenie docho-

## "300 Lat Odsieczy Wiedeńskiej"

W Sali Herbowej wiedeńskiego ratusza odbyło się uroczyste powołanie komitetu pn. "300 lat odsieczy Wiednia przez króla Jana III Sobieskiego". Na uroczystym posiedzeniu inauguracyjnym prace komitetu przemawiali: burmistrz Wiednia, wiceprzewodniczący Socjalistycznej Partii Austrii Leopold Gratz, były wicekanclerz i honorowy przewodniczący Towarzystwa Austria-Polska, dr Fritz Bock, przewodniczący Towarzystwa Polska-Austria, prof. Stanisław Turcki oraz przedstawiciel Polskiej Akademii Nauk dr Zygmunt Abrahamowicz. W skład komitetu weszło ponad 170 znanych ludzi nauki, kultury i sztuki Austrii. Jego członkami są także niektóre firmy austriackie.

Przewodniczący Towarzystwa Austria-Polska, dr Theodor Kamitzer stwierdził, że jednym z głównych zadań komitetu będzie wzniesienie pomnika Jana III Sobieskiego. Szczególne znaczenie będzie miała dla po-

w Puszczę Jodłowej. Oblepiający ją cementowy pył pod wpływem deszczu i słońca utworzył cementową powłokę, której już skryzysz niepodobna. Winę ponoszą pyły i gazy emitowane z sąsiednich, źle zlokalizowanych i nie posiadających odpowiednich urządzeń cementowni. Czy w ten właśnie sposób zaniknie tu całe życie? — pyta dziennikarz.

Trzeba mieć nadzieję, że opinia publiczna będzie domagać się realizacji nowej ustawy, którą przedstawi w Sejmie wicepremier PRL, Secomski.

Polaków mieszkających w USA spraw ta interesuje. Mają dosyć wycieków przemysłowych w USA. Jechdząc do Polski pragnęliby oddychać czystym powietrzem.

dowego "Sylwestra" ze Związkiem Akademików, wydanie małych broszurek, prostujących kłamstwa historyczne, nawet w języku angielskim na użytek tuł. młodzieży, organizowanie wieczorów dyskusyjnych na nurtujące tematy polityczne, opracowywanie sprostowań błędów, które wkrały się nawet do poważnych wydawnictw amerykańskich, dotyczących takich postaci historycznych jak Kościuszko i Pułaski, wydanie i rozprowadzenie II-go nakładu pocztówek z credo Dmowskiego "Jestem Polakiem" ponowne wydanie z opinią "Osseratore Romano" rozprawy Dmowskiego pt. "Kościół, Naród i Państwo", rozprowadzenie pozostałej ilości egzemplarzy książki "Czyn Zbrojny Polonii Amerykańskiej" oraz nasilenie zbierania funduszy na akcję Instytutu, bo w Muzeum Polonii jest wiele niewykorzystanych materiałów historycznych, leżących w zakresie zainteresowań Instytutu.

W założeniach Instytutu Romana Dmowskiego nie leży walka z ugrupowaniami politycznymi lecz badania historyczne i ustalanie faktów do rzeczowych sprostowań prawdy historycznej. Jeden z mówców podkreślił, że w obecnej Polsce jest wielki głód takiej prawdy historycznej, szczególnie o okresie przed II-gą Wojną Światową i tu stoją wielkie zadania tak przed Instytutem Romana Dmowskiego jak i Józefa Piłsudskiego.

Nowoobрани prezes Instytutu prof. S. Smoleński, dziękując za wybór i cenne uwagi do planu pracy zaznaczył, że nadal będzie się starał o uzyskanie stałego lokalu dla Instytutu i zorganizowanie w nim czytelnicy, by biblioteka Instytutu mogła jak najlepiej spełniać swoje zadania.

Zebrań sprawnie i energicznie przewodniczył red. J. Przyłuski, a sekretarował p. S. Pyka.

ularyzacji wydarzeń sprzed 300 lat specjalna, przeznaczona dla młodzieży austriackiej broszura poświęcona odsieczy wiedeńskiej.

## Wzrost Morderstw i Gwałtów — Spadek Innych Przestępstw

W tym roku zaznaczył się w Chicago niespodziewany wzrost morderstw i gwałtów, podczas gdy inne poważne przestępstwa uległy zmniejszeniu. Polityczne statystyki stwierdzają, że liczba dokonanych morderstw wzrosła o 9% a gwałtów o 22%, w porównaniu do analogicznego okresu w roku 1978. Do czwartku zanotowanych było 845 morderstw, to jest o 71 więcej, jak w roku ubiegłym. Gwałtów zdarzyło się aż 1,506.

Suma 172,610 zarejestrowanych innych przestępstw, jest mniejsza o ponad 2% jak w roku ubiegłym, jednak w skali krajowej zaznaczył się ich wzrost o 9%. W całej Ameryce — zabójstwa wzrosły o 8%, gwałty o 9%.

W Chicago — rabunków było 13,251, czyli 2% spadek, natomiast powiększyła się liczba napadów o 6% — zdarzyło się ich 10,165. Włamań było 30,670, mniej o 3%, zwykłych drobnych kradzieży zanotowano 87,361, nastąpił spadek o 5%.

Skradziono 28,862 samochodów, czyli o 4% więcej jak w roku 1978.

Joseph DiLeonardi, superintendent policji, powiedział, że większość zabójstw dokonana została przy użyciu krótkiej broni palnej — pistoletów. Nazwał on gwałty "haniebnym postępkiem" i wyraził nadzieję, że nowo utworzony oddział policji do walki z tą plagą, zmieni Chicago w miasto bardziej bezpieczne dla kobiet.

## Wieczera Wigilijna u Księcia Radziwiłła Panie Kochanku

Tego jeszcze w Chicago nie było. Po raz pierwszy Polonia chicagowska jest zaproszona na Wigilię do Księcia Radziwiłła Panie Kochanku. Książę Radziwiłł jest postacią historyczną.



owiana legendą, znaną dobrze z literatury. Na Wigilię tej nie będzie 12 tradycyjnych potraw do jedzenia, ale będzie to prawdziwa uczta artystyczna.

Wieczera Wigilijna u Księcia Radziwiłła Panie Kochanku jest wielkim świątecznym widowiskiem, jakie zostanie zaprezentowane Polonii chicagowskiej już w tym tygodniu, w sobotę,

5 stycznia, o godzinie 8 wieczór i w niedzielę, o godzinie 3 po południu i o 7 wieczór. Przedstawienia odbędą się w Lane Technical Auditorium, przy Western i Addison Avenues.

Na niedzielny wieczór przedstawię będzie dodatkowa atrakcja. Szczęśliwy widz, obecny na tym przedstawieniu, otrzyma kolorową telewizję darmo.

Na bogaty program składają się klejnoty polskiej ludowej i religijnej, koledy i pastorałki oraz tańce w wykonaniu tancerzy reprezentacyjnego duetu Teatru Wielkiego w Łodzi. Humor w wykonaniu Lucjana Czerny, oraz muzyka w wykonaniu zespołu muzycznego "Express Band." Występują również aktorzy scenariusza i reżyserzy, znany artysta Aleksander Fogel, oraz popularny piosenkarz Piotr Janczerski.

W recenzji z przedstawienia "Wieczery" w Toronto, ukazujące się tam pismo "Związkowiec" pisał między innymi: "Zasługiwało też (przedstawienie) na to, aby jak największa liczba Polonii je obejrzała. Nie tylko dlatego, że było całkiem inne niż wszystkie oglądane przez nas dziesiątki już razy różne "podwieczorki przy mikrofonie," "rewie gwiazd," czy "Wieczory humoru i piosenki," zawierające jak wiemy, niemalże szablonowy program — ale dlatego, że stało na wysokim poziomie artystycznym i scenicznym..."

## Gwara Lwowska

Balak, polszczyzna lwowian bogato urozmaicona specyficznymi "idiomami", znany jest na emigracji stosunkowo dobrze dzięki Lwowskiej Fali i Władzie Majewskiej. Była jednak odmiana polszczyzny lwowskiej, którą mówili Żydzi, mieszając jidysz z balakiem. Tą, dziś pogrzebaną gwara zajęli się ostatnio językoznawcy z Uniwersytetu Jagiellońskiego, starający się odtworzyć polszczyznę Żydów z kresów pld.-wschodnich. Konkretnym świadectwem ich usiłowań jest rozprawa Marii Brzeziny, ogłoszona w "Zeszytach Naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego" (Prace Językoznawcze 65), w serii "Języki mniejszości narodowych w tekstach literackich i folklorystycznych".

Punktem wyjścia rozprawy są utwory humorystyczne Adolfa Henryka Kitschmana (1854-1917), ojca znanej piosenkarki Andy. Kitschman pochodził ze spolszczonej rodziny, był aktorem, śpiewakiem i autorem interpretowanych znakomicie tekstów. Cechował go rzadko spotykany w tym stopniu talent imitacyjny i wybitna inteligencja, wyrażająca się m.in. żelazną konsekwencją w stosowaniu norm gramatycznych charakterystycznych dla polszczyzny Żydów lwowskich.

Teksty jego przedrukowywane w lwowskiej "Bibliotece Utworów Wesolych" dotyczyły imaginacyjnych rodzin Balsambaumów, Pimpłów, karczmarza Tepfera i biednej panny Magenbitter, od której uciekło kilku narzeczonych. Żydzi z piosenek i monologów Kitschmana balakują, żona Balsambauma wymyśla mu od batiarów, "stare mamy si katula" itp. Dalszą specyficzną cechą są cytacje ukraińskie, także w pełni autentyczne.

Autorka rozprawy stara się przekonać czytelnika, że jidysz, sam w sobie nie jest śmieszny, natomiast śmieszna jest mieszanina języków lub swoiście adaptowane słowa zapożyczone do jidysz z polskiego. Wśród przykładów, poza tekstami Kitschmana, autorka cytuje "Atlantydę" śp. Andrzeja Chciuka. Nie znała, jak sądzi, tegoż pisarza "Wizyty w Izraelu" i nie cytuje Stanisława Vincenza. Przelotnie tylko wspomina "Strefy" Andrzeja Kuśniewicza.

W toku gromadzenia materiałów

do rozprawy autorka zasięgała rady prof. Mojżesza Altbauera z Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie. Pomagał jej także oznaczeni tylko inicjałami "repatrianci", Żydzi lwowscy i małopolscy, mieszkający obecnie na Ziemiach Zachodnich. Pełną wymowę ma skarga autorki, że z badaniami nad gwara lwowską trzeba się spieszyć ze względu na upływ czasu i wymieranie znawców. Z przykrością trzeba odnotować że nie dotarła do emigracyjnych wydawnictw (m.in. słowników) z interesującego ją zakresu badań gwary lwowskiej. amz.

## Wbrew Zaleceniom

Jerozolima. (UPI) — Wbrew zaleceniom doradców prawnych, rząd izraelski przedłużył o pięć tygodni termin opuszczenia przez osadników żydowskich utworzonych przez nich nielegalnie osiedli na skalistych pagórkach Przedjordanii.

## Trzy Lata Łagru

Moskwa. (NYT) — Sąd w Kijowie skazał na trzy lata ciężkich robót w łagrze ukraińskiego działacza wolnościowego Juri Litwina, który zajmował się kontrolowaniem stosunku władz do problemu praw ludzkich. Litwin oskarżony został o stawianie oporu władzom.

## JONAH ROSENBERG

### Adwokat

Od 15 lat. Mówimy po polsku. Dzwonij 7 dni przez 24 godziny:

622-6208

## BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami. Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY Przyjmujemy Także Wieczorami Dzwonij 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.

726-3753

KSIĄŻE RADZIWIŁŁ PANIE KOCHANKU ZAPRASZA POLONIĘ  
W TĘ SOBOTE, 5 STYCZNIA NA GODZINĘ 8:00 WIECZÓR  
W TĘ NIEDZIELĘ, 6 STYCZNIA NA GODZINĘ 3:00 PO POL. i 7:00 WIECZ. NA

# BARWNE WIDOWISKO ŚWIĄTECZNE Z POLSKI

P.T. "Wieczera Wigilijna u Księcia Radziwiłła Panie Kochanku"

W PROGRAMIE: NAJPIĘKNIJSZE KOLEDY, PASTORAŁKI, TAŃCE, KOLEDNICY.  
W ZESPOLE WYSTĘPUJE MIĘDZY INNYM JEDEN Z NAJPOPULARNIEJSZYCH PIOSENKARZY  
PIOTR JANCZERSKI POŚPIESZCIE SIĘ Z ZAKUPIENIEM BILETÓW:

ORBIT TRAVEL, 2930 Milwaukee Ave., Telf. 235-2323  
ALMA TRAVEL, 1282 Milwaukee Ave., Telf. 252-0661  
BEST WAY TRAVEL, 3455 N. Pulaski Rd., Telf. 267-5200  
RUKUZO ADVERTISING, 2346 W. Thomas St., Telf. 384-6748

POLONIA TRAVEL, 2454 W. 47th Street, Telf. 254-2738  
2541 N. Kedzie Blvd., Telf. 384-4463  
RESTAURACJA KASZTELANKA, 3129 Milwaukee Ave., Telf. 588-6662  
STANLEY'S SAUSAGE SHOP, 7518 N. Harlem Ave., Telf. 775-9828

DO LANE TECHNICAL AUDITORIUM • ADDISON I WESTERN AVES.  
Na Wieczornym Przedstawieniu w Niedzielę, Szczęśliwy Widz Otrzyma Kolorową Telewizję



## Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois  
Published Daily except Saturdays and Sundays at  
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.  
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

## WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie	Tylko i Weekendowe	Codziennie	Tylko i Weekendowe
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$41.00
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	25.00
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	15.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 25¢W kioskach (News-Stands) — pojedynczy  
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 30¢

## Inwazja Afganistanu

Stany Zjednoczone płacą i będą długo płaciły wysoką cenę za zniszczenie swego wywiadu. Nie pomogą narzekania, że wydarzenia w Iranie były niespodzianką dla rządu, a obecnie oficjalny Washington znowu całkowicie błędnie interpretował "most powietrzny" między Rosją Sowiecką a stolicą Afganistanu Kabaulem, ponieważ zawiodła CIA. Departament Stanu był przekonany, że wojska sowieckie spieszą na pomoc komunistycznemu reżimowi Hafizullah Amina, napieranemu ze wszystkich stron przez powstańców muzułmańskich. Dopiero z komunikatu agencji TASS dowiedzieliśmy się, że Amin został usunięty i zamordowany, a władzę objął Babrak Karmal, przywódca najwierniejszej Moskwy frakcji Partii Komunistycznej Afganistanu. Wreszcie otrzymano wiadomości, że całe sowieckie dywizje przekroczyły granicę i maszerują w głąb Afganistanu, by stłumić rewoltę ludności przeciw reżimowi komunistycznemu.

Możnaby przejść do porządku dziennego nad wydarzeniami w Kabaule, stolicy jednego z najbardziej zacofanych krajów na świecie, jak to niewątpliwie uczynią nasze czynniki oficjalne, po słownych protestach dla "zachowania twarzy", gdyby nie znaczenie strategiczne Afganistanu oraz wymowa akcji sowieckiej.

Zacznijmy od geografii. Afganistan ma b. długą granicę z Pakistanem (od wschodu i południa), oraz z Iranem (na zachodzie), a na swoje nieszczęście przeszło tysiąc mil długą granicę z koloniami rosyjskimi w Azji Centralnej: Tadżykistanem i Turkmenistanem. Po opanowaniu i spacyfikowaniu Afganistanu przez wojska sowieckie, Iran, mający długą granicę (od północy) z Rosją, zostanie zagrożony także od wschodu.

Akcja sowiecka wyrze również duży wpływ psychiczny na wszystkich sąsiadów. Moskwa wykazała, że w ciągu dwóch dni może przetrząść drogą powietrzną do 6,000 ludzi w pełnym uzbrojeniu i z ciężkim sprzętem wojskowym. Nie tylko może przetrząść, ale ma także odwagę i wolę użycia siły, gdy uważa, że tego wymagają jej interesy polityczne.

## Kryzys Szkolnictwa

Szkolnictwo chicagowskie potrzebuje natychmiastowej pomocy oraz długofalowego planu, zapewniającego stały dopływ gotówki, twierdzą niezależni eksperci. Dociekania, jak doszło do bankructwa i ile trwało stacanie się w przepaść, oraz kto i dlaczego ukrywał faktyczny stan rzeczy, są potrzebne, a nawet konieczne, ale pilniejsze jest nie dopuszczenie do zamknięcia szkół.

Tymczasem sternicy szkolnictwa: — mayor Byrne i Rada Szkolna, usiłują zrzucić na siebie odpowiedzialność za los szkolnictwa na gubernatora, który według nich, może uratować szkolnictwo, lecz nie chce, a jako dowód podają, że skarb stanowy posiada \$200 milionów nadwyżki.

Demagogia p. Byrne i przewodniczącej Rady Szkolnej, p. Rohter, nie przyspiesza lecz opóźnia rozwiązanie kryzysu. Nie można odmówić racji gubernatorowi, gdy przypomina, że nadwyżka \$200 milionów nie jest jego własnością prywatną lecz należy do podatników i tylko legislatura może nią dysponować. Eksperci dodają, że \$200 milionów wystarczyło by na zapłacenie za pracę nauczycieli oraz pokrycie bieżących wydatków do końca stycznia. Nie byłoby więc rozwiązaniem kryzysu, lecz chwilowym zastrzykiem opóźniającym katastrofę. Poza tym, przekazanie szkolnictwu \$200 milionów bez dyskusji i starań, stwarzało by niebezpieczny precedens, byłoby hasłem dla samorządów, że nie muszą gospodarzyć oszczędnie. Mogą trwonić pieniądze, żyć ponad stan, a w razie goźby bankructwa — stan pospieszy im z pomocą.

Mayor Byrne stanęła wobec groźniejszego kryzysu niż zesłoroczna śnieżnica, której zawdzięcza wybór. Trzeba podkreślić, że mayor Byrne oddziedziczyła zbankrutowany system szkolny, ale ani ona, ani inni o tym nie wiedzieli. Do bankructwa doprowadziła zła gospodarka w ciągu kilku lub kilkunastu lat, a więc za jej poprzedników, ale Pani Mayor swą często nieodpowiedzialną paplaniną przyczyniła się do obniżenia klasyfikacji bondów miejskich, co wpłynęło również ujemnie na finanse zadłużonej Rady Szkolnej. Nie jest wykluczone, że nie obejdzie się bez pomocy rządu federalnego, co byłoby nauczką dla Pani Mayor, która dla zaspokojenia swoich wygórowanych ambicji bardzo wcześnie opowiedzia-

ła się za kandydaturą sen. E. Kennedy i być może będzie zmuszona pójść do Kanossy.

W zamieszaniu wywołanym przez zawodowych fabrykantów "image" polityków zaciera się w opinii społeczeństwa świadomość, że odpowiedzialność za szkolnictwo w Chicago spada przede wszystkim na zarząd miasta. Jeżeli stan wyplaca Radzie Szkolnej zapomogę ustaloną przez legislature, gubernator może umyć ręce i odpowiedzieć, że nie interesuje go los szkół w Chicago, którymi administruje Rada, powołana przez zarząd miasta. Nie bójmy się, gubernator nie umyje rąk, ponieważ, jak każdy obywatel na pewno troszczy się o wychowanie młodzieży. W dodatku jest politykiem i musi otrzymać sporo głosów w Chicago, by zostać ponownie wybrany. Niepotrzebnie jednak odwieka przejęcie inicjatywy i znalezienie rozwiązania kryzysu.

Zagmatwaną sytuację jeszcze bardziej skomplikowały unie nauczycieli i innych pracowników, żądaniem sprzedania realności jakie posiada Rada Szkolna, w pierwszym rzędzie lotniska Midway. Jest również demagogia nie prowadząca do rozwiązania kryzysu. Rada Szkolna zmuszona sprzedać realności natychmiast, otrzymała by tylko małą część ich wartości. W ciągu minut kupujący, jawni i ukryci, oraz ci, którzy wymusili sprzedaż, zarobili by dziesiątki milionów dolarów, a Rada Szkolna po wypłaceniu za 1 lub 2 tygodnie pracy znalazła by się znowu tam, gdzie była, ale biedniejsza i mniej zasługująca na zaufanie bankierów.

Nie jesteśmy ekspertami finansowymi, ale śledzimy pilnie rozwój wydarzeń i jesteśmy zgorzgni taktiką władz szkolnych, miejskich i stanowych, które marmurzą czas na wzajemne oskarżanie się i zwalanie winy, zamiast zejść się razem i znaleźć wyjście z niewątpliwie trudnej i skomplikowanej sytuacji. Szkolnictwo nie powinno być pilką, którą można kopać z Chicago do Springfield i z powrotem. Zamknięcie szkół źle by świadczyło o wszystkich, którzy dzielą odpowiedzialność za ich los. Mayor Byrne i przew. Rady Szkolnej, Rohter, zamiast wytwarzać "złą krew" między demokratycznym zarządem miejskim a republikańskim rządem stanowym, powinny zrozumieć, że rozwiązanie kryzysu szkolnego jest nie tylko ich obowiązkiem, ale także najlepiej przyczyni się do zrealizowania ich ambicji politycznych.

INNI  
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

## Ponury Obraz

DZIENNIK POLSKI (Detroit) — Dotarli do nas list z Rumunii, pisany przez przebywającego w Rumunii Polaka. Był tam na "wczasach." Słyszał wiele o Rumunii, ale zawsze myślał o jej mieszkańcach, że są "brudni i wszyscy cyganie." Na wstępie podkreśla, że cieszy się z pobytu w Rumunii i wie, ile stracił unikając byłego sąsiada Polski.

Autor listu pochodzi z Południowej Polski, był kilka razy w Rosji, Demokratycznej Republice Niemieckiej, Czechosłowacji, w ogóle w krajach socjalistycznych. W swym liście do siostry, której nie widział wiele lat, a jedynie pisywał do niej, tym razem pisze swobodnie i odważnie. Zajmował wysokie stanowisko, a obecnie jest często wzywany jako doradca w sprawach przemysłowych.

Wszystkie poprzednie listy, pisane z Polski, były przepełnione entuzjazmem z rozbudowy kraju, wysokich osiągnięć w przemyśle i technice oraz wysokiego poziomu instytucji naukowych. Rzadko kiedy wspominał o dalszej rodzinie czy dzieciach, które "poszły swoją drogą, ale nie zapomniały swego wychowania" (przedwojennego). Jedynie pisząc o weselu jednej ze swych córek, specjalnie zaakcentował, że po cywilnym ślubie odbył się także kościelny. Nigdy więcej o sprawach religijnych czy kościelnych. Był aż za ostrożny.

To, co napisał w liście z Rumunii, było zbiorem długich lat milczenia, spowodowanego strachem przed represjami władz. Listy jego do siostry były prawie zawsze otwierane, a kilka razy miały załącznik Amerykańskiej Poczty, że przysłyły w stanie uszkodzenia z Polski.

I obecnie po krótkim wstępie i nabraniu głębokiego oddechu pisze: "... od samego przyjsia bolszewików żyjemy w niewoli. Okradają nas i nauczyli nas wzajemnego okradania się, by przeżyć, by przetrwać, że może będzie lepiej. Jest gorzej niż za Bieruta, a Gomułka był prawdziwym oswoobodzicielem. Wtedy wnaiano w nas i wierzyliśmy, że kraj zniszczony wojną trzeba odbudować. I dawaliśmy z siebie wszystko, bo to z miłości do polski..."

Od wypędzenia Niemców mija już prawie 36 lat i ciągle bębnią w nas, że musimy się odbudować. Chciałbym zapytać: a kiedy zaczniemy budować? O przemyśle możemy śmiało mówić, że dokonaliśmy wiele, ale dla kogo? Czy nam były potrzebne rekordowe huty, do których prowadziły tylko szerokie, rosyjskie, radzieckie tory? Dla kogo pocimy się i wysilamy? Nie dla Polski Ludowej...

"Droga Siostrzo, patrz na Rumunów. Na pewno mają swoje problemy, ale ich kraj jest inny, jest wolniejszy. Ogólnie to rzadko się widzi, a u nas? Polska bez ogonków — po wszystko — nie może istnieć. Jest źle, a jednocześnie mówi się, że Polska Ludowa ma wiele milionerów. Czym wysiłkiem dorobili się? Własnym? Na pewno nie!

Dla was, Amerykanów, którzy przyjeżdżacie do Polski masowo, jest wszystko, bo macie dolary, ale witać was tylko dla nich... Odpoczywam tu i aż mnie dreszcze biorą, że wróciwszy do kraju będę musiał stanąć przed rzeczywistością. Nie dostałem węgla na zimę, chociaż mnie obiecali aż 200 kilogramów. Nie na długo to starczy, ale kiedy dostanę opa? Nie wiem.

"Nie pisz, byś pomogła mi. Chcę tylko, byś wiedziała, dlaczego przedtem nie mogłem wszystkiego pisać a to, co było pisane, było często zmyślone... Gierk jest pacholkiem, Moskwy i dlatego przy każdej okazji, ponad 30 lat po wojnie, ciągle płaszczą się z podzięką za "uratowanie nas od kaźni hitlerowskiej" a pamiętam jak Stalin i Hitler się kumali i Polskę mordowali..."

"Może powinienem coś lepszego napisać, ale po tylu latach znalazłem najlepszą okazję do tego tu, w Rumunii... możemy jej zazdrościć..."

Nasza czytelniczka, która prosiła, by skorzystać z listu i "podzielić się z Polonią," zapytała nas: "Dlaczego tyle pisał, takie ładne listy, a teraz nagle otworzył mi się oczy?" List polski z Rumunii daje jasną odpowiedź i nie wymaga wyjaśnień... Ponury obraz... który nawet Gierkowi spędza sen z oczu, jak sam mówi.

Ruchy Opozycyjne  
i Wolnościowe w ZSRR

Nadzieje opozycjonistów sowieckich, że wobec zbliżających się letnich Igrzysk Olimpijskich, które odbędą się w lecie 1980 r. w Moskwie, ustaną, a przynajmniej osłabną represje wobec ruchów wolnościowych w ZSRR, całkowicie zawiodły. W ciągu ostatnich paru miesięcy aresztowano kilku czołowych działaczy opozycyjnych na terenie całego kraju. Przy czym władze sowieckie afiszują się tymi represjami.

Bardzo charakterystyczne były okoliczności aresztowania 1 listopada działaczki ruchu na rzecz ochrony praw człowieka i obywatela, 47-letniej Tatiany Welikanowej. Przed jej dom przy ulicy Krajsikowa w Moskwie zajeżdżał samochód z tuzinem agentów KGB, którzy przeprowadzili w mieszkaniu dokładną rewizję, nie zresztą nie znajdując. Zabierając Welikanową do więzienia Lefortowo, oficer KGB zwrócił się do jej zięcia, Władimira Keidana, mówiąc: "Jak tylko odjedziemy możecie sobie telefonować do wszystkich korespondentów zachodnich i opowiedzieć im o aresztowaniu."

"Zupełnie nie liczą się z opinią zachodnią" — skomentował tę wypowiedź Keidan.

## Procesy Polityczne

Welikanowa była pierwszą czołową działaczką opozycyjną, aresztowaną po wielkiej serii procesów politycznych w 1978 roku, które były dużym ciosem dla ruchów wolnościowych i opozycyjnych.

W procesach tych Juri Orłow, fizyk, przewodniczący grupy moskiewskiej, nadzorującej czy Sowiety stosują się do deklaracji podpisanej w Helsinkach, został skazany na 7 lat łagru, a następnie na 5 lat zsyłki. Był oskarżony o działalność antysowiecką. Anatoli Szczarański, specjalista od komputerów, aktywista żydowski, otrzymał 13 lat więzienia za rzekome szpiegostwo. Aleksander Ginzburg, działacz na rzecz poszanowania praw człowieka został skazany na 8 lat łagru "za działalność antypaństwową." Został jednak zwolniony w kwietniu i wyjechał do USA w ramach wymiany 5 opozycjonistów na 2 szpiegów sowieckich w Ameryce.

Procesy te i wyroki wywołały powszechne oburzenie na świecie. Bynajmniej nie spowodowało to zmniejszenia represji wobec opozycjonistów w ZSRR.

## Aresztowanie Działacza Litewskiego

Poza Welikanową, aresztowano w Wilnie działacza litewskiego Antanasa Terleckasa, prawosławnego kapłana Gleba Jakunina oraz po kilku działaczach na Ukrainie i w Gruzji.

51-letni Terleckas, historyk i ekonomista, który za przynależność do "Litewskiego Frontu Narodowego" spędził w latach pięćdziesiątych kilka lat w łagrze, ostatnio był pracownikiem fizycznym w magazynie studia filmowego w Wilnie. Był on jednym z 45 sygnatariuszy listu otwartego, wzywającego do przyznania prawa do samostanowienia trzem republikom bałtyckim: Litwie, Łotwie, i Estonii. List ogłoszono w sierpniu 1979 w 40 rocznicę podpisania układu Ribbentrop-Mołotow. Mimo przesładowania ruch opozycyjny i narodowy na Litwie nadal rozwija się.

Gleb Jakunin jest działaczem nieoficjalnej organizacji noszącej nazwę "Chrześcijańskiego komitetu obrony praw ludzi wierzących." W r. 1965 miał poważny zatarg z sowiecką hierarchią prawosławną, która jest całkowicie uległa władzom ZSRR. W Gruzji i Armenii dzięki licznemu aresztowaniu ruch obrony praw człowieka niemal całkowicie został zlikwidowany, ale Gruzini są nacjonalistami i z całej duszy nienawidzą Rosji.

Na Ukrainie, mimo licznych aresztowań, działa grupa helińska. Niedawno ogłosiła ona oświadczenie podpisane przez 10 osób, stwierdzające, że w Sowieciech "wzrasta atmosfera terro." Wśród Ukraińców są również silne prądy nacjonalistyczne.

W Moskwie niedobitki grupy helińskiej i ruchu obrony praw człowieka skupiają się wokół profesora Andrieja Sacharowa, laureata nagrody Nobla i jego żony Jeleny. Zdaniem obserwatorów zachodnich niewielu jest Rosjan którzy chcą ryzykować swą karierę i możliwość spędzenia kilku lat w łagrze dla podpisania jakiegoś protestu lub oświadczenia. Znakomita większość obywateli sowieckich nie chce mieć nic wspólnego z opozycjonistami. Jest to pesymistyczna ocena sytuacji. Juri Orłow uważa natomiast, że ruch obrony praw człowieka osiągnął trzy cele: — Zmienił frazeologię kierownictwa

sowieckiego, co będzie miało wpływ na następną generację; — doprowadził do emancypacji inteligencji; — wzbudził sympatię robotników wobec hasła wolności politycznej i obywatelskiej.

Wydaje się, że ocena Orłowa (zawarta w liście przemycanym z łagru) jest zbyt optymistyczna.

## Stanowisko Kremla

Oberwatorów zachodni uważają, że Kreml prawie nie przywiązuje wagi na ruch obrony praw człowieka. Działaczy tego ruchu traktuje się jako dziwaków lub chorych umysłowo. Natomiast kierownictwo sowieckie, złożone z Rosjan lub z oddanych Rosjanom duszą i ciałem przedstawicieli innych narodowości, śmiertelnie obawia się ruchów nacjonalistycznych mających z reguły tendencje odrodkowe. Stosunek liczbowy ludności rosyjskiej do innych narodowości zmienia się stale na niekorzyść Rosjan. Mimo intensywnej akcji rusyfikacyjnej w poszczególnych republikach związkowych, a w szczególności na Ukrainie, ilość nie-Rosjan stale wzrasta. Jest rzeczą charakterystyczną, że w Sowieciech ok. 40% ludności (dane nieoficjalne) albo w ogóle nie mówi po rosyjsku, albo bardzo słabo.

Nie udało się też reżymowi komunistycznemu, mimo 60-letnich wysiłków, zniszczyć religii. Szczególnie odporni na propagandę komunistyczną okazali się katolicy, unici, niektóre sekty protestanckie jak metodyści i baptyści, oraz muzułmanie. Kościół prawosławny, który niemal całkowicie poddał się władzy sowieckiej, zaczyna też zdradzać oznaki odrodzenia. Działalność Gleba Jakunina jest tego dowodem.

Na dalszą metę nie należy sądzić by ruch obrony praw człowieka odegrały poważną rolę w ewolucji Związku Sowieckiego. Największym niebezpieczeństwem dla reżymu — co doskonale rozumie Kreml — jest nacjonalizm połączony z przywiązaniem do własnej religii. Jest to siła, która kiedyś może doprowadzić do rozważenia Sowieciech od wewnątrz.

(DASZ)

Dziennik Polski (Londyn)

## Dywany Perskie

Chaos w Iranie spowodował zmniejszenie produkcji i eksportu sławnych dywanów perskich. Rezultatem jest znaczny wzrost cen dywanów na rynkach międzynarodowych. Amatorzy płacą b. wysokie ceny za każdy dywan perski jaki znajdzie się w sprzedaży.

Kennedy  
Niezdeterminowany?

Sen. Edward Kennedy nie wykazuje w kampanii odpowiedniej doży entuzjazmu, martwią się jego zwolennicy, zastanawiając się, czy nie jest to dowodem, że ma on wątpliwości, czy powinien kandydować na prezydenta.

Rozbudowa  
Floty Sowieckiej

Sowiety nieustannie rozbudowują swoją marynarkę wojenną, która staje się coraz groźniejsza dla Zachodu. Obecnie z budowie jest pierwszy lotniskowiec o napędzie atomowym. Pogłoski na ten temat od dawna już krążyły na Zachodzie. Ostatnio dowódca marynarki ZSRR adm. Siergiej Gorskow potwierdził w rozmowie z pewnym dyplomata amerykańskim, że pogłoski są prawdziwe. Szczegóły konstrukcji nowego lotniskowca sowieckiego nie są znane. Amerykański lotniskowiec atomowy "Forrestal" ma 78,000 ton wyporności i posiada na pokładzie 85 samolotów.

Związek Sowiecki ma w służbie dwa lotniskowce "Kijów" i "Mińsk" o napędzie konwencjonalnym — każdy o wyporności 48,000 ton. Dwa dalsze lotniskowce tego samego typu są w budowie.

W budowie są też 4 nowe krążowniki o napędzie nuklearnym. Jeden z nich ma podobno aż 30,000 wyporności.

W próbach jest łódź podwodna typu "Alpha", która może zanurzać się na głębokość ok. 800 m i ma szybkość 42 węzłów. Zadna amerykańska łódź podwodna nie jest zdolna do tego rodzaju wyczynów.

Według oceny rzeczoznawców zachodnich Sowiety dążą do budowy takiej marynarki wojennej, która będzie mogła działać na wszystkich morzach świata bez konieczności korzystania z baz zagranicznych. Dlatego też buduje się serię 40,000-tonowych statków zaopatrzeniowych, które będą mogły zaopatrywać okręty na całym świecie. Pierwszy z nich, "Berezyna", już został spuszczonej na wodę.

## Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

### BOKSERZY GWARDII W-WA MISTRZAMI POLSKI

Drużynowym mistrzem Polski w bieżącym roku 1979 została warszawska Gwardia. Drugie miejsce zajęła Legia, a trzecie GKS Jastrzębie. Ostateczna kolejność jest więc taka sama, jak przed rokiem w Gdańsku. I tak jak w ub. roku o kolejności tej zdecydowała ostatnia walka turnieju.

Przed finałem najmniej szans dawano Legii, wysoko natomiast oceniano możliwości GKS Jastrzębie. Trener GKS Antoni Zygmunt był jednak zmuszony prawie w ostatniej chwili zmieniać skład swej drużyny. Nie mógł w turnieju wystąpić młody i utalentowany Danielak, Szweczyka do meczu z Legią nie dopuszczono z powodu nadwagi. Z osłabionym Jastrzębiem Legia wysoko wygrała — (15:5) i po pierwszym dniu była ogólnym faworytem finałowego turnieju. Aby jednak sięgnąć po tytuł musieli legioniści wygrać lub zremisować w meczu z Gwardią.

Spotkanie warszawskich zespołów — jak podaje depesza — było niezwykle wyrównane i zaciekłe. Wygrała Gwardia 12:8, ale równie dobrze wynik mógł być odwrotny. Bo kto mógł przypuszczać, iż Wawrzyński przegra z Witkowskim, a Szczerba z Montewskim. O ile jednak Witkowski wygrał zasłużenie, to werdykt wskazujący na Montewskiego był nieporozumieniem — twierdzi sprawozdawca.

Świetnie zaprezentował się na kieleckim ringu 19-letni Krzysztof Kosedowski (Legia). Przez 2 rundy dał on pokaz pięknego, technicznego boksu. Rutylniarz Piątkowski ani razu nie mógł go celnie trafić. W III r. Kosedowski dał się wciągnąć w zwarcie i walka stała się brzydka. Młodszy Kosedowski jeszcze raz potwierdził swe wielkie możliwości. Od początku kariery prawidłowo prowadzony i jeśli nabędzie siły, a to powinno przyjść z wiekiem, może wyrosnąć na boksera światowej klasy.

Do niedzielnego meczu z Jastrzębiem w roli faworyta występowała Gwardia. Jastrzębie właściwie walczyło już tylko o pietruszkę, nawet zwycięstwo 16:4 dawało podopiecznym trenera Zygmunt 3 miejsce. Jednak w razie minimalnego nawet pokonania Gwardii, wywalczyłby GKS tytuł mistrzowski dla Legii (wszystkie drużyny miałyby po 1 zwycięstwie, liczyłyby się wtedy małe punkty).

W pierwszym pojedynku — bojowy Szweczyk, który zdążył przez dwa dni odzyskać naturalną wagę muszą pokonać Olewcyńskiego i Jastrzębie prowadziło 2:0. W kolejnej walce Henryk Średnicki spotkał się z Witkowskim. I znów — nie tak dawno najlepszy bokser polski, dał się obić rywalowi, ale sędziowie byli dla niego łaskawi i uznali walkę za remisową. W piórkowej Dobosz wypunktował wyraźnie Gudrę, wyrównując na 3:3.

W lekkiej nieoczekiwanie Misiewicz przegrał z Szoszyńskim, na 5:5 wyrównał Sławiński, pokonując w II rundzie przez przewagę Marczyńskiego. Kolejna walka rozgrzała kielecką publiczność. Montewski po zwycięstwie nad Szczerbą był faworytem w pojedynku z Bózkim. Ale tym razem rafała kosa na kamień. Zawodnik Jastrzębia szybko ostudził zapalę rywalu. Zadawał mu celne kontry, przyjmował wymiany ciosów w półdystansie i wychodził z nich zwycięsko. Montewski niewiele miał do powiedzenia w tej walce.



Celebrating Procter & Gamble's new sponsorship agreement with U.S.S.F. are (from left) Gene Edwards, U.S.S.F. President; Chuck Jarvis, Vice President, Food Division, Procter & Gamble; and Don Greer, President, United States Youth Soccer Association.

Kiedy w kolejnej walce Chamerski przegrał z Gosiewskim, Gwardia była już tylko o 2 pkt. od porażki. Ale zgodnie z oczekiwaniami Rybicki łatwo pokonał Michałowskiego — (przewaga II runda), a P. Skrzecz również w II rundzie zwyciężył. O losach meczu i mistrzowskim tytule decydowała więc ostatnia walka. Gdyby wygrał Biegalski mistrzem zostałaby Legia. Widoczną przewagę uzyskał Skrzecz dopiero pod koniec walki, kiedy Biegalski zupełnie opadł z sił. Sędziowie jenogłośnie przyznali G. Skrzeczowi zwycięstwo i Gwardia została mistrzem Polski.

### 24 GODZY NA DOBĘ DLA TENISA

Reklamowy slogan głosi: Yannick Noah na śniadanie je płatki owsiane, a przez resztę dnia myśli tylko o tenisie... Po raz pierwszy jego nazwisko pojawiło się na horyzontach światowego tenisa w roku 1977. Osiągnął wtedy finał słynnego młodzieżowego turnieju "Orange Bowl" na Florydzie.

W tym roku, już jako beniaminek wśród seniorów, zanotował dalsze postępy. Najlepiej świadczy o tym liczby. Na najbardziej obiektywnej — komputerowej liście ATP — w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy przesunął się z 81 na 35 miejsce. Wyżej nie sklasyfikowano żadnego z jego rówieśników, w wyprzedza takie sławy jak Ramirez, Lutz, Scanlon czy Mottram. Bo właśnie Noah na kortach Flushing Meadow bezdyskusyjnie (6:4, 6:4, 7:6) wyeliminował w tym roku rozstawionego Wojtkę Fibaka, dochodząc do 1/8 finału Międzynarodowych Mistrzostw Stanów Zjednoczonych.

Niedawno wygrał "Grand Prix" w Bordeaux, pokonując w finale, znajdującego się na dziewiątym miejscu komputerowej listy, Solomona. Przed dwoma laty był szesnastą rakieta Francji, rok temu już drugą, obecnie zdecydowaną Pierwszą!

Zyciorys Yannicka Noaha jest krótki, ale bardzo ciekawy. Urodził się 16 maja 1960 roku w Kamerunie. Kiedy miał 10 lat, jego kraj odwiedził Arthur Ashe. Zobaczył Yannicka w akcji i pośpiesznie zatelefonował do Philippe'a Chartiera — późniejszego prezidenta francuskiej i międzynarodowej federacji tenisowej — z sugestią, żeby ciemnoskórego chłopca jak najszybciej ściągnąć do Francji, bo talent to ogromny. I tak rozwinął się talent Noah'a

### POGRÓŻKI AFRYKI

Zjazd sportowy 48 państw Afryki uchwalił żądanie niedopuszczenia W. Brytanii do olimpiady (o ile nie zerwie wszelkich stosunków sportowych z Płd. Afryką). Poza tym zjazd zapowiedział, że wszyscy trenerzy brytyjscy zostaną wypędzeni z Afryki, że wszelkie wnioski brytyjskie w międzynarodowych związkach będą zwalczane przez delegatów murzyńskich, że wszelkie stosunki między murzyńskimi krajami a W. Brytanią będą zerwane (co oznacza koniec Igrzysk Wspólnoty Brytyjskiej). Naturalnie wszyscy w W. Brytanii się ugnę przed żądaniami Afrykanów.

O tym, że stanowczo wobec Afryki popłaka świadczy inna uchwała rozpolitykowanych przedstawicieli krajów murzyńskich. Uchwalili bowiem jednogłośnie: Kraje afrykańskie, cokolwiek się stanie, będą startować na olimpiadzie. Czyli, że lekcja dana im w Montrealu, gdzie nie przyjęto się ich wycofaniem, poskutkowała.



TEHERAN. — Zdjęcie zrobione przez "studenta" z grupy przetrzymującej zakładników przedstawia wnętrze jednego z pokoi w ambasadzie w czasie Świąt Bożego Narodzenia. (UPI)

## Próby Wybielania Krwawego Tyrana

Setna Rocznica Urodzin Stalina

(DP) — W setną rocznicę urodzin Stalina, miesięcznik teoretyczny sowieckiej kompartii "Komunist" ogłosił artykuł stwierdzający, że Stalin "nie był aniołem, ale też nie był demonem." "Komunist" często broni Stalina. Przywódca albański Hoxha wystąpił z eulogią tyrana sowieckiego. Artykuł ogłoszony w "Komuniście" ma charakter odpowiedzi na wzytu "eurokomunistów", że Sowiety wciąż nie wyzbyły się stalinizmu. Jak wiadomo, Stalin był przykładnym krwawym dyktatorem od 1922 r. do swojej śmierci w 1953 r.

W r. 1964 Chruszczow zdemaskował zbrodniczą działalność Stalina. Po upadku Chruszczowa jego następcy bardziej przychylnie ocenili działalność dyktatora.

Artykuł zamieszczony w "Komuniście" wydaje się, że jest dalszym krokiem po drodze do odbudowy postaci Stalina jako polityka i przywódcy kompartii.

Artykuł przede wszystkim usiłuje dowiedzieć, że zjawisko "stalinizmu" nigdy nie istniało i polemizuje z twierdzeniem kompartii zachodnich a w szczególności francuskiej, włoskiej, i hiszpańskiej, że Stalin "znieszczał" dziedzictwo Karola Marxa i Włodzimierza Lenina.

"Komunist" twierdzi, że są to "wrogle albo naiwne i nienaukowe zmyślenia." Miesięcznik wyraża uznanie dla Stalina za jego ścisłe stosowanie się do doktryny Marxa i Lenina.

### Błędne metody

Stalin popełniał błędy — pisze miesięcznik — w metodach działania, ale nie w teorii. "Komunist" zarzuca dyktatorowi, że "nie stosował się do demokracji socjalistycznej i leninowskich zasad życia partii" oraz że był twórcą "kultu jednostki." Jednocześnie jednak miesięcznik usprawiedliwia brutalne wprowadzenie kolek-

## Gra Kolorów

(D.P.) — Królowa Elżbieta I (w. XVI), zaniepokojona o przyszłość swego kraju, rozpisala do burmistrzów ważniejszych miast angielskich list tej treści: "Za dużo czarnych ludzi przywozi się teraz do tego królestwa. Tych ludzi trzeba usunąć." Upoważniono więc niemieckich kupców do usuwania czarnych, pochodzących głównie z Afryki. W dwa stulecia później poeta William Blake mógł już pisać: "Białe jak anioł jest angielskie dziecko."

Już nie. Czarne jak ziemia jest angielskie dziecko, pomnożone przez 450,000 zapisanych do szkół w tym kraju. Z odchyleńmi w kolorze. Ale i ziemia nie jest jednolitym czarnoziemem, bywa piaszczysta, szara, biała, gliniasta, żółta, czerwona, miedziana lub rdzawa, a jej czerń przechodzi od hebanu do węgla. Nie ruszy już ich żaden edykt królewski ani orzeczenie parlamentu. Ich obecność zmieniła oblicze sześciu głównych miast: Londyn, Birmingham, Leeds, Bradford, Leicester i Wolverhampton. Korespondent amerykański tak przedstawia sytuację: "Ożyli szarym krajobrazu swoim wyglądem, wesołymi kolorami swoich ubiorów, wnieśli urozmaicenie korzennymi zapachami swych potraw, egzotycznym rytmem muzyki i dźwiękiem mowy.

Na londyńskiej Oxford Street spotyka się tyleż barwnych turbanów, co monotonnych meloników. Koloryt tłumy mieni się od białego do herbacianego, kawowego i herbacianego."

Jak smakowicie. Dalej upaja się reporter opisem eleganckiej Regent's Park Road podczas ramadanu, kiedy ją uniedostępniają rzesze muzulmanów leżących krzyżem i pograżonych w modlitwie. Carnaby Street, z której modnych

tywizacji rolnictwa w latach 30, które kosztowało życie milionów ludzi, w szczególności Ukraińców.

"Komunist" prześlizguje się też nad czystkami, procesami i terrorem lat 30, pisze tylko że Stalin działał "arbitralnie." Czasopismo przypomina, że w latach 50, wielu skazanych zostało zrehabilitowanych. "Rehabilitacja nie

objęła" pisze miesięcznik — "zaciętych trockistów, zwolenników Zinowiewa, prawicowych odchyleńców i nacjonalistów, którzy dążyli do obalenia sowieckiego ustroju." Jak więc widać, "Komunist" usprawiedliwia w dużej mierze czystki i procesy.

### Zachwyty Albańczyka

Przywódca komunistów albańskich Hoxha ogłosił książkę w której opisuje z największym zachwytem swe spotkanie ze Stalinem.

"Stalin nie był despotą" — pisze przywódca albański — "był to człowiek silnych zasad, sprawiedliwy, skromny i przychylnie nastawiony do ludzi."

Hoxha beczelnie twierdzi, że Stalin nigdy nie planował przewagi Sowietów nad Europą wsch. i nigdy nie narzucał modelu sowieckiego innym państwom i partiom komunistycznym.

Hoxha wzywa wszystkich komunistów do "zniweczenia antystalinowskiej kampanii, obrony im. Stalina i głoszenia prawdy o jego zasługach rewolucyjnych."

Przywódca albański pisze: "Nasz wielki przyjaciel, wspaniały przywódca Józef Wisarjonowicz Stalin był wielkim i ukochanym wodzem rosyjskiego i międzynarodowego proletariatu, głębokim przyjacielem uciskanych i walczących o wolność ludów."

Albania jest ostatnim krajem komunistycznym w którym nadal kwitnie kult Stalina a stalinizm jest metodą rządzenia.

"boutiques" wyfrunęły na świat w latach sześćdziesiątych mini-społniczek, teraz przypomina wschodni bazar.

Tak idylliczny ton, z lekko złośliwą nutką — jak gdyby naigrawania się w niedawnej "splendid isolation" dumnej Anglii — opuszcza sprawozdawcę w jego relacjach z napływającymi emigrantami do Francji, Niemiec lub Szwecji, gdzie ich znoszą, ale nie idą im tak na rękę. Pozostają oni obcą siłą roboczą, nie aklimatyzują się jak — mamy wszystko — w W. Brytanii. Mówi Turek z Kolonii: "W Niemczech nie jesteśmy Niemcami, w Turcji nie jesteśmy Turkami."

W każdym kraju inaczej, ale wszędzie masa imigrantów przedstawia bombę zegarową, nastawioną na miesiąc, lata lub pokolenia.

Rebajło

### Niezwykły Pątnik u Papieża

Na pół sparaliżowany Hiszpan, 47-letni Jose Castellvi, odbył w ciągu 20 dni na specjalnie przystosowanym rowerze podróż z Barcelony do Rzymu po to, aby zobaczyć i ucałować papieża Jana Pawła II. Papież rozmawiał z nim w śróde w czasie publicznej audyencji i udzielił mu błogosławieństwa.

Przejechał przez hiszpańskiego pątnika trasa wynosi 1,900 km.

### Turytka w PRL

Według danych krajowych w ubiegłym roku Polskę odwiedziło ponad 10,5 mln turystów, 5,5 raza więcej niż w 1970 roku. W tym samym okresie odnotowano na przejściach granicznych 11 mln wyjazdów turystycznych z Polski, czyli prawie 13-krotnie więcej niż przed 9 laty.

Olgierd T. Zalewski

## Po 26 Latach

Londyn. (DP) — "Piątego marca 1953 r. niziutko nad falami Bałtyku przeleciał zbudowany w ZSRR a oznaczony polskimi symbolami myśliwiec typu MIG. Po niewielu minutach wylądował na duńskiej wyspie Bornholm. Fakt ten wywołał światowe zainteresowanie, bo oto po raz pierwszy Zachód miał okazję dokładnego zapoznania się z najnowszym sowieckim samolotem myśliwskim.

Pilotem tego samolotu był Polak, 21-letni Franciszek Jarecki. Był on pierwszym pilotem z żelaznej kurtyny, który uciekł na MIG-u. Duńskie władze najpierw zatrzymały go w mieście Roenne, a później prawie że "przemyciły" do Kopenhagi, gdzie pozwolono mu odbyć konferencję prasową. Z zupełnie nieznanego człowieka Jarecki stał się naraz sławnym. Cała Kopenhaga mówiła o nim i o jego ucieczce, a eksperci zabrali się do jego MIG-a."

Tak się zaczyna artykuł pt. "Uciekł na myśliwcu MIG — teraz jest milionerem," niedawno opublikowany w duńskiej gazecie "aktuell."

Pismo ciągnie dalej:

"Podczas, gdy prasa pisała o Jareckim w niezliczonych artykułach, wyjechał on do USA. Teraz mieszka on w mieście Erie w stanie Pensylwania.

Dzisiaj Jarecki jest milionerem, właścicielem fabryki maszyn, która wytwarza precyzyjne wentyle do silowni, przedsiębiorstw przemysłowych i dla rządu amerykańskiego.

W ubiegłym roku jego obrót wynosił ponad \$6 milionów i ciągle wzrasta.

Obok tego Jarecki ma różne przedsiębiorstwa, m.in. fabryki podnośników. Jest współwłaścicielem kilku domów towarowych, mieszka w dużym domu i posiada kilka łodzi typu sportowego i turystycznego. Jest żonaty i ma dzieci.

Jarecki wyraźnie pamięta swoją ucieczkę na Bornholm przed 26 laty.

"Ja sobie doskonale zdaję sprawę z tego, jak to było niebezpieczne" — opowiada. — "Ale jak się ma 21 lat, to się niewiele myśli o tym. Z różnych propagandowych broszur wiedziałem, że na Bornholmie podobno znajdowała się amerykańska baza wojskowa. Poza tym wiedziałem tylko to jedno, że powinienem lecieć prosto na północ by dotrzeć do tej wyspy. Wykorzystałem więc jeden poranny lot patrolowy w kierunku granicy niemieckiej wzdłuż Wybrzeża, by zwiac. Gwałtownie zniżyłem lot i natychmiast w radio usłyszałem krzyki: 731 ucieka! 731 ucieka! Zaraz po tym usłyszałem głos sowieckiego pułkownika z naszej bazy, który wołał: Zawróć! Zawróć! Ale ja leciałem dalej w tym samym kierunku. Zrzuciłem zapasowe zbiorniki ze skrzydeł, żeby osiągnąć jeszcze wyższą szybkość. Wiedziałem doskonale, że oni próbowali mnie dogonić. Miałem wielkie szczęście, że od razu udało mi się znaleźć Bornholm i jeszcze większe szczęście, że lądowanie powiodło mi się na tym małym lotnisku: bo amerykańskiej bazy, o której tyle mówiono w Polsce, wcale tam nie było."

Ta ucieczka uczyniła Jareckiego bardzo fetowaną osobą. Głowy różnych państw wychylały go, był fotografowany z szeregiem gwiazd Hollywoodu, występował w telewizji, udzielał wywiadów dziennikom i tygodnikom.

Są jeszcze uczciwi ludzie w Ameryce, ale zdarzają się częściej w małych osiedlach niż w wielkich metropoliach, w których obowiązuje prawo dzungli. Jednym z nielicznych uczciwych miasteczek jest Cloud Lake, Fla. Nie wiadomo dlaczego miasteczko, mające 136 mieszkańców, znalazło się na liście osiedli nawiedzonych przez kłęską żywiołową. Mieszkańcy przyjęli wiadomość, że mają prawo do zapomogi federalnej wzruszeniem ramion. Rozglądając się dokoła nie mogli znaleźć żadnych śladów "kłęski żywiołowej".

Zaprotestowali dopiero wtedy, gdy jakiś federalny biurokrata zawiadomił ich, że "pomoc" jest w drodze. Na tłumaczenia, że żadna kłęska żywiołowa nie nawiedziła osiedla, federalna biurokracja odpowiedziała, iż "pomoc" jest wyrównaniem strat poniesionych przez farmerów w 1977 r., gdy ostra zima "zmroziła" ich sady. Mieszkańcy znowu rozglądali się po osiedlu ze zdumieniem i nie znaleźli ani jednego farmera. Wobec tego odesłali całą "pomoc" w wysokości \$22.61, placąc za znaczek pocztowy. Ciekawe, czy odesłano z powrotem "pomoc", gdyby wynosiła \$22 tysiące?

### Uparci Biurokraci

Są jeszcze uczciwi ludzie w Ameryce, ale zdarzają się częściej w małych osiedlach niż w wielkich metropoliach, w których obowiązuje prawo dzungli. Jednym z nielicznych uczciwych miasteczek jest Cloud Lake, Fla. Nie wiadomo dlaczego miasteczko, mające 136 mieszkańców, znalazło się na liście osiedli nawiedzonych przez kłęską żywiołową. Mieszkańcy przyjęli wiadomość, że mają prawo do zapomogi federalnej wzruszeniem ramion. Rozglądając się dokoła nie mogli znaleźć żadnych śladów "kłęski żywiołowej".

Zaprotestowali dopiero wtedy, gdy jakiś federalny biurokrata zawiadomił ich, że "pomoc" jest w drodze. Na tłumaczenia, że żadna kłęska żywiołowa nie nawiedziła osiedla, federalna biurokracja odpowiedziała, iż "pomoc" jest wyrównaniem strat poniesionych przez farmerów w 1977 r., gdy ostra zima "zmroziła" ich sady. Mieszkańcy znowu rozglądali się po osiedlu ze zdumieniem i nie znaleźli ani jednego farmera. Wobec tego odesłali całą "pomoc" w wysokości \$22.61, placąc za znaczek pocztowy. Ciekawe, czy odesłano z powrotem "pomoc", gdyby wynosiła \$22 tysiące?

### Uparci Biurokraci

Są jeszcze uczciwi ludzie w Ameryce, ale zdarzają się częściej w małych osiedlach niż w wielkich metropoliach, w których obowiązuje prawo dzungli. Jednym z nielicznych uczciwych miasteczek jest Cloud Lake, Fla. Nie wiadomo dlaczego miasteczko, mające 136 mieszkańców, znalazło się na liście osiedli nawiedzonych przez kłęską żywiołową. Mieszkańcy przyjęli wiadomość, że mają prawo do zapomogi federalnej wzruszeniem ramion. Rozglądając się dokoła nie mogli znaleźć żadnych śladów "kłęski żywiołowej".

Zaprotestowali dopiero wtedy, gdy jakiś federalny biurokrata zawiadomił ich, że "pomoc" jest w drodze. Na tłumaczenia, że żadna kłęska żywiołowa nie nawiedziła osiedla, federalna biurokracja odpowiedziała, iż "pomoc" jest wyrównaniem strat poniesionych przez farmerów w 1977 r., gdy ostra zima "zmroziła" ich sady. Mieszkańcy znowu rozglądali się po osiedlu ze zdumieniem i nie znaleźli ani jednego farmera. Wobec tego odesłali całą "pomoc" w wysokości \$22.61, placąc za znaczek pocztowy. Ciekawe, czy odesłano z powrotem "pomoc", gdyby wynosiła \$22 tysiące?

Zaprotestowali dopiero wtedy, gdy jakiś federalny biurokrata zawiadomił ich, że "pomoc" jest w drodze. Na tłumaczenia, że żadna kłęska żywiołowa nie nawiedziła osiedla, federalna biurokracja odpowiedziała, iż "pomoc" jest wyrównaniem strat poniesionych przez farmerów w 1977 r., gdy ostra zima "zmroziła" ich sady. Mieszkańcy znowu rozglądali się po osiedlu ze zdumieniem i nie znaleźli ani jednego farmera. Wobec tego odesłali całą "pomoc" w wysokości \$22.61, placąc za znaczek pocztowy. Ciekawe, czy odesłano z powrotem "pomoc", gdyby wynosiła \$22 tysiące?

Zaprotestowali dopiero wtedy, gdy jakiś federalny biurokrata zawiadomił ich, że "pomoc" jest w drodze. Na tłumaczenia, że żadna kłęska żywiołowa nie nawiedziła osiedla, federalna biurokracja odpowiedziała, iż "pomoc" jest wyrównaniem strat poniesionych przez farmerów w 1977 r., gdy ostra zima "zmroziła" ich sady. Mieszkańcy znowu rozglądali się po osiedlu ze zdumieniem i nie znaleźli ani jednego farmera. Wobec tego odesłali całą "pomoc" w wysokości \$22.61, placąc za znaczek pocztowy. Ciekawe, czy odesłano z powrotem "pomoc", gdyby wynosiła \$22 tysiące?

Zaprotestowali dopiero wtedy, gdy jakiś federalny biurokrata zawiadomił ich, że "pomoc" jest w drodze. Na tłumaczenia, że żadna kłęska żywiołowa nie nawiedziła osiedla, federalna biurokracja odpowiedziała, iż "pomoc" jest wyrównaniem strat poniesionych przez farmerów w 1977 r., gdy ostra zima "zmroziła" ich sady. Mieszkańcy znowu rozglądali się po osiedlu ze zdumieniem i nie znaleźli ani jednego farmera. Wobec tego odesłali całą "pomoc" w wysokości \$22.61, placąc za znaczek pocztowy. Ciekawe, czy odesłano z powrotem "pomoc", gdyby wynosiła \$22 tysiące?

Zaprotestowali dopiero wtedy, gdy jakiś federalny biurokrata zawiadomił ich, że "pomoc" jest w drodze. Na tłumaczenia, że żadna kłęska żywiołowa nie nawiedziła osiedla, federalna biurokracja odpowiedziała, iż "pomoc" jest wyrównaniem strat poniesionych przez farmerów w 1977 r., gdy ostra zima "zmroziła" ich sady. Mieszkańcy znowu rozglądali się po osiedlu ze zdumieniem i nie znaleźli ani jednego farmera. Wobec tego odesłali całą "pomoc" w wysokości \$22.61, placąc za znaczek pocztowy. Ciekawe, czy odesłano z powrotem "pomoc", gdyby wynosiła \$22 tysiące?

Zaprotestowali dopiero wtedy, gdy jakiś federalny biurokrata zawiadomił ich, że "pomoc" jest w drodze. Na tłumaczenia, że żadna kłęska żywiołowa nie nawiedziła osiedla, federalna biurokracja odpowiedziała, iż "pomoc" jest wyrównaniem strat poniesionych przez farmerów w 1977 r., gdy ostra zima "zmroziła" ich sady. Mieszkańcy znowu rozglądali się po osiedlu ze zdumieniem i nie znaleźli ani jednego farmera. Wobec tego odesłali całą "pomoc" w wysokości \$22.61, placąc za znaczek pocztowy. Ciekawe, czy odesłano z powrotem "pomoc", gdyby wynosiła \$22 tysiące?

kom i został doradcą lotnictwa USA. "Rozpieszczono mnie bez granic" — opowiada dzisiaj. — "Zarabiałem masę pieniędzy z telewizji i prasy a zdarzało się nawet, że zupełnie nieznanymi mi ludzi przysłali mi pieniądze.

Dużo podróżowałem, bo chciało mnie widzieć i słyszeć. To wszystko było prawie zbyt dobre, by było prawdziwe."

Przed tym, w czasie swego pobytu w świecie komunistycznym, żył on życiem uprzywilejowanym jako jeden z bohaterów polskiego lotnictwa myśliwskiego. Na Zachodzie stał się milionerem. Teraz od czasu do czasu nie chce mu się wierzyć we własne szczęście.

Gdy gloria sławy zaczęła blednąć, Jarecki musiał rozzerzeć się za stałymi źródłami dochodu. Początkowo podejmował się każdej pracy tak, jak to ciągle można robić w USA. Jednocześnie oszczędzał i w końcu miał \$60,000 w banku. Te pieniądze zainwestował w fabryce maszyn, która uczyniła go milionerem.

Jarecki jest zadowolony z życia, ale mu dokuczają myśli, że chyba nigdy już nie zobaczy swej matki. Bezoszczędnie po jego ucieczce władze PRL osadziły ją w więzieniu, gdzie ją przetrzymywano przez 3 lata. Zwolniono ją dopiero wtedy, gdy polscy komuniści wprowadzili łagodniejszy kurs po rewolucji na Węgrzech w r. 1956.

Jego matka ma teraz 66 lat i powodzi jej się względnie dobrze. Wszystkie usiłowania połączenia się z synem w USA dotychczas spełzły na niczym. Władze PRL nigdy nie wybaczą sensacyjnej ucieczki na MIG-u przed 26 laty" — kończy gazeta "aktuell."

(Z duńskiego tłumaczył Olgierd T. Zalewski)

### POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI  
Stacja WIBC — 1249 KC  
Codziennie 7 — 8:30 rano  
2 — 3 po poł. w niedziele  
ROBERT LEWANDOWSKI  
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA  
LIDIA PUCINSKIEJ  
Stacja WEDC  
7 dni w tygodniu  
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII  
WCEV — 1450 AM  
Poniedziałek do soboty  
włącznie 4:05

(po wiadomościach o 4-ej)  
do 6-ej wieczorem.

Józef, Sława i Jerzy MIGALA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"

Właściciel Programu  
MARIAN CZERNIECKI  
Od Pon. do Piątku Od  
4:30 — 5:00 po poł.  
W Sobotę Od  
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA W MUZYCE,  
PIEŚNI I SŁOWIE"  
Stacja WOPA

Od poniedziałku do piątku  
włącznie

5 do 5:30 po poł

ADAM GRZEGORZEWSKI

Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA

OJCA JUSTYNA

WOPA 1490 KC

Sobota 7:30 rano

Niedziela 7:30 wiecz.

O. Kornelian Dende OFMC,  
Dyrektor

"UNCLE" HENRY

CUKIERKA

SKOŹNA POLSKA

MUZYKA

Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.

WTAQ (1300)

Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA — 1490 KC

Sobota 12 — 1

Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC

Niedziela 9:30 — 10:30 rano

## Kurt Waldheim w Teheranie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dy USA.

Zadne bliższe szczegóły dotyczące tej rozmowy nie zostały ujawnione, jedynie dziennikarz, który znajdował się w pobliżu, gdy obaj rozmówcy wychodzili, usłyszał, że Ghotbadek powiedział: "Koncepcje pana mogą okazać się pomocne".

Radio i telewizja irańska podały wiadomość o przybyciu Waldheima bez krytycznych komentarzy, jakkolwiek opuścił on Nowy York zaraz po głosowaniu w Radzie Bezpieczeństwa NZ, w którym wniosek amerykański o ustanowieniu sankcji gospodarczych wymierzonych w Iran przeszedł głosami 11:0. Teoretycznie sankcje zostaną zastosowane, jeżeli do 7 stycznia zakładnicy amerykańscy nie będą na wolności.

Pewnej zmianie uległy nastroje irańskiego motłochu. Stało się to dzięki sowieckiej napaści na Afganistan. Zamiast okrzyków "Śmierć Carterowi!" i "Śmierć Ameryce!" tłum wznosi obecnie okrzyki "Śmierć Breżniewowi!" i "Śmierć Związkowi Socjalistycznym!".

Wczoraj tłum demonstrantów dokonał napaści na ambasadę sowiecką w Teheranie. Demonstranci ścignęli

z masztu flagę sowiecką z sierpem i młotem i spalili ją, natomiast na jej miejsce wciągnęli biały transparent ozdobiony odpowiednim sloganem. Do podobnej demonstracji antysowieckiej doszło też przed konsulatem ZSRR w "świętym" mieście Maszad. W obu wypadkach demonstrantów powstrzymali rewolucyjni gwardziści, którzy nawet strzelali w powietrze, ponad głowami tłumy.

"Mielimy zamiar zająć ambasadę, ale gwardziści do tego nie dopuścili" — powiedział jeden z demonstrantów.

Jakie będą rezultaty misji Waldheima w Teheranie trudno jest w tej chwili przewidzieć. On sam ocenia je z rezerwacją.

"Oczekiwanie, że w czasie tej wizyty zdołam rozwiązać problemy, nie wydaje się realistyczne" — powiedział sekretarz generalny NZ.

## Khadafy Kleci Nowy Sojusz

Tripoli (UPI) — Libijski przywódca Moammar Khadafy, który nieomal zerwał stosunki z PLO, usiłuje skleić nowy sojusz z Palestyńczykami, członkami pięciu najbardziej nieustraszonych organizacji terrorystycznych.

Po konferencji z przywódcami tych organizacji, Khadafy wydał specjalny komunikat, w którym zadeklarował swoją solidarność z Iranem "w walce z amerykańskim imperializmem" oraz wezwał Arabów, aby "w walce z wrogiem wykorzystali wszelkie bronie, a głównie broń naftową", nakłaniając Palestyńczyków do odrzucenia wszelkich prób przekształcenia ich rewolucji w "ruch polityczny".



ISTAMBUL. — Loretta Dooley, 18, mieszkanka Kalifornii, została zatrzymana przez władze tureckie za przemyt haszyszu. Grozi jej kara więzienia. (UPI)

## Kłamiwe Wyjaśnienia Sowietów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

będzie dążył do uzyskania aprobaty Senatu w tej sprawie ponieważ układ o kontroli i ograniczeniu broni strategicznych nie stanowi "łaski dla ZSRR ani też nie jest oparty na zaufaniu", lecz leży w interesie obydwu państw, nawet jeśli wzajemne stosunki ulegną znacznemu pogorszeniu.

"Oczywiście inwazja w Afganistanie dała jeszcze jedną broń do ręki senackim przeciwnikom układu i należy spodziewać się wzrostu opozycji przeciw ratyfikacji" — dodał doradca Białego Domu.

Tymczasem po spotkaniu zastępcy sekretarza stanu U.S., Warrena Christopher z dyplomatami W. Brytanii, Francji, Niemiec Zach., Włoch i Kanady, wydano oświadczenie, w którym wkrótce oddziałów ZSRR do Afganistanu uznano za "oczywistą agresję".

Przedstawiciele tych sześciu państw w połączonym oświadczeniu zazna-

## "Szczery" Dokument

Nowy Jork. (UPI) — Stacja telewizyjna NBC nadała program, którego częścią stanowił film nagrany przez Irańczyków podczas bożonarodzeniowego nabożeństwa dla zakładników amerykańskich w ambasadzie U.S. w Teheranie.

Niektóre ujęcia pokazywały czytających ustępy z Nowego Testamentu i obejmujących obecnego tam biskupa katolickiego Thomasa Gummeblona.

Dwóch z nich wygłosiło oświadczenia skierowane przeciwko byłemu szachowi Iranu i Stanom Zjednoczonym.

Biskup Gummeblon powiedział, że śledzeni przez "studentów-rewolucjonistów" zakładnicy dawali mu różne sygnały świadczące o tym, że ich kolejdy zostali zmuszeni do odczytania tych tekstów i wyrażające nadzieje, że ich współobywatele w kraju zrozumieją, że nie są oni zdrajcami ojczyzny.

Po wygłoszeniu oskarżających oświadczeń, dwaj zakładnicy zostali natychmiast usunięci z sali.

## Przeżył

(UPI) — Robert Foster z Richmond, Calif., założył się z kolegami, że zdoła, bez dopływu powietrza, pozostać pod wodą przez kilka minut.

Zakład wygrał. Nie oddychał przez 13 minut i 42 sekundy. Przeżył.

czyli, że uczestnicy spotkania zgadzają się, że "interwencja ta przekracza dotychczasową działalność Sowietów w tym rejonie świata i może doprowadzić do poważnych komplikacji w przyszłości".

"Zaznaczyli oni również, że mieszkańcy Afganistanu "mają prawo do określenia swej przyszłości bez udziału innych państw" i podkreślili "konieczność upewnienia się, że podobne jak w Afganistanie akcje nie mają miejsca w innych krajach".

Warren Christopher powiedział, że przedstawiciele sprzymierzeńców U.S. uznali, że tłumaczenia ZSRR są całkowicie "nieprzekonywujące".

## Studenci Afgańscy Opanowali Ambasadę

New Delhi (UPI) — Grupa około 60 studentów afgańskich, studiujących na uczelniach hinduskich, opanowała na przeciąg 6 godzin ambasadę Afganistanu w New Delhi. W chwili najścia studentów w gmachu znajdowało się dwóch dyplomatów afgańskich i cywilny pracownik hinduski. Wszystkich po jakimś czasie zwolniono bez szwanku.

Natomiast studenci, którzy zadeklarowali, że ich akcja ma charakter symboliczny, spalili pewne dokumenty ambasady, wymalowali na ścianach patriotyczne hasła, oraz ścignęli z masztu flagę afgańską, umieszczając ją na jej miejscu zieloną flagę islamu.

## Tragedia w Łagrze

Moskwa. (UPI) — Wolnościowiec rosyjski Andrei Sacharow podał wiadomość, że łagiernik Oleska Tichy dokonał aktu samospalenia się, aby w ten sposób zaprotestować przeciwko nieludzkim warunkom w łagrze. Skazany na 10 lat łagru i 5 lat "wewnętrznej zesłania", chory na wrzody żołądka Tichy trzymany był w łagrze o zaostrożnych rygorach o nazwie Mordowia. Sacharow nie wie, czy Tichy przetrzymał swój dramatyczny protest.

## Opinia Ministra

Tel Aviv (UPI) — Izraelski minister obrony Ezer Weizman wyraził opinię, że sowiecka napaść na Afganistan sprawia, że poważna konfrontacja Zachód-Wschód staje się sprawą nieuchronną.

Inwazja ta wykazała, że "Związek Sowiecki jest okrutny, brutalny i działający niekiedy w sposób zaskakujący większość świata. . . . Wydaje się jednak, że tym razem ktoś zaskoczy Związek Sowiecki także" — powiedział minister Weizman.

## 11 Listopada Przed Grobem Nieznanego Żołnierza

W związku z zastosowaniem tzw. "sankcji prokuratorskich" w stosunku do głównych organizatorów manifestacji przed katedrą św. Jana i przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie w 61 rocznicę Niepodległości, podajemy teksty wypowiedzi wciąż przebywających w więzieniu Andrzeja Czuma, Bronisława Komorowskiego, Wojciecha Ziemińskiego i Józefa Janowskiego.

Oskarżonych bronią adwokaci Władysław Siła-Nowicki, Andrzej Grabiński, Stanisław Szczuka i Jan Olszewski. Jako świadkowie obrony występują m.in. córka Henryka Sienkiewicza p. Maria Kornilowicz, ks. Stanisław Malkowski i Jan Józef Lipski.

\* \* \*

Wojciech Ziemiński składa wieniec: białe i czerwone kwiaty z szarfami, napis: "Żołnierzom polskim kontynuatorzy idei niepodległości."

Andrzej Czuma: Prosimy o złożenia następnego wienca.

Bronisław Komorowski: Przed chwilą złożyliśmy wieniec w imieniu środowisk młodzieży, a więc tych, którzy rośli już w Polsce Ludowej, bez niepodległości, i tych, którym w dalszym ciągu niepodległość jest bliska i droga. Jesteśmy nadzieją Polski.

Jesteśmy nadzieją świata, jak mówił Ojciec św. Jego słowa mieliśmy wypisane na transparencie, który został nam ukradziony przed katedrą.

Ojciec św. na tym placu powiedział słowa znamienne: "Nie może być Europy sprawiedliwej, bez Polski Niepodległej." To jest naszym celem, to jest naszym hasłem. (Brawa. Manifestanci skandują: "Jesteśmy twoją nadzieją" sześciokrotnie.)

Andrzej Czuma: Oprócz tego transparentu bojówki wynajęte przez służbę bezpieczeństwa porwały również transparent, który w tej chwili został rozwinięty przed grobem. Jego treść jest: "Wolności, prawdy, chleba!"

Chcemy wolności, prawdy, chleba. (Manifestanci skandują "Wolności, Prawdy, Chleba" ośmiokrotnie.)

Proszę państwa, pamiętajmy również o tych, którzy zostali porwani przez S.B. w dniach poprzedzających 11 listopada. Służba Bezpieczeństwa zaaresztowała Antoniego Macierewicza, Jana Dworaka, Urszulę Doroszewską, Piotra Naimskiego oraz wielu innych, o których wiadomości nie dotarły do nas. Nie wiem czy Leszek Moczulski . . .

Nieznanym głosem: Leszek Moczulski siedzi.

Andrzej Czuma: Leszek Moczulski również został zaaresztowany.

Głos z tłumu: Pomścimy!

Andrzej Czuma: Nie, proszę państwa, nie! nie! nie! My nie chcemy wznosić okrzyków o pomstę. My chcemy wolności. My żądamy wolności.

Nienawiść i zemsta i niskie uczucia zastawmy dla tych, którzy gnębią nas. (Manifestanci: "Brawo!" Oklaski.)

Proszę państwa, dzisiaj mija 61 rocznica odzyskania przez Polaków niepodległości, po 123 latach zaborów.

Walka Polaków o niepodległość jest nam znana. Nie trzeba podawać kalendarium tych walk. Myślmy, jednak, że trzeba koniecznie powiedzieć o tych ludziach, którzy przyczynili się w największym stopniu do naszej niepodległości. Nie przyczyniła się do niej żadna tam rewolucja październikowa (Śmiech, Oklaski.)

Nawet nie przyczynili się do niej w pierwszym rzędzie ci, którzy na forum międzynarodowym — przedstawiciele innych państw, o nich myślę — działali na korzyść Polski.

Ponieważ nie byłoby w ogóle problemu Polski w roku 1918, gdyby nie tysiące Polaków, którzy od kilkudziesięciu lat przed tymże rokiem 1918 podejmowali wspólne działania upowszechniające pragnienie niepodległości, budujące ufnosć w społeczeństwie polskim, uświadamiające Polaków, że tylko ich trud, ich samozaparcie i odwaga mogą przybliżyć niepodległość.

Pamiętajmy również o tym, iż ci ludzie, którzy narażali się na więzienia, na areszty, na zsyłki, na przesładowania ich rodzin, na pozbawienia ich pracy w tamtych czasach, to byli również ludzie, którzy chcieli spokoju i szczęśliwego życia. Oni jednak, odrzucili to życie, oni podjęli trud upominania się o niepodległość, ponieważ zrozumieli, że niepodległość i wolność, to nie są piękne tylko słowa.

Nie. Są to niezbędne warunki dla rozwoju społeczeństwa, dla rozwoju człowieka, niezbędne warunki, żeby człowiek mógł się rozwijać materialnie.

Pamiętajmy o tym, że idee wolności i niepodległości, to jest dopominanie

się o to, żebyśmy również materialnie żyli dobrze. Pamiętajmy że nie ma chleba również bez wolności, jak nie ma rozwoju człowieka bez wolności.

Dzisiaj, w 61 lat po odzyskaniu niepodległości, musimy powiedzieć kategorię, ponieważ prawda jest tym momentem początkowym, z którego musimy wyjść, żeby spojrzeć na to co się w około nas dzieje i podjąć działania dla naprawienia zła.

Ta prawda podstawowa jest taka: nie mamy wolności, nie mamy niepodległości, i między innymi dlatego nie mamy kielbasy i nie mamy mieszka. (Oklaski.)

Pamiętajmy o tym, że ludzie sprzed 60 lat, ludzie którzy podejmowali trud walki o niepodległość, również mieli żony, również mieli rodziców, również chcieli spokojnie żyć, a jednak rzucili domy i podjęli walkę o wolność, podjęli walkę o niepodległość.

Zapewnili przetrwanie narodowi, zapewnili, że my teraz możemy mówić po polsku. Jeżeli trzeba powiedzieć o najważniejszym przesłaniu, które płynię do nas z tamtego czasu (myślę o czasie przed odzyskaniem niepodległości), to ono jest następujące: ważniejszą rzeczą niż pokój święty jest wolność narodu. Warto dla wolności, dla niepodległości nie przeceniać tak zwanego spokojnego życia, nie przeceniać wygody życiowej.

Warto wiedzieć, że podjęcie odwodnego działania w obronie niepodległości jest niezbędna rzeczą dla istnienia nas wszystkich. Nie będziemy mogli bardziej rozwijać zarówno każdego z nas jak i naszego narodu, gdy nie będziemy mieli wolności. (Oklaski.)

Proponuję wam, aby przesłanie tych ludzi, którzy już dzisiaj dawno, dawno nie żyją, żeby przesłanie tych ludzi było ziarnem, które upadnie w nasze serca, upadnie w naszą wolę.

Zebymy nie odchodzili stąd bez przekonania że każdy dzień, który jest przed nami, powinien być dniem, w którym coś małego, chociażby coś drobnego uczyniliśmy dla rozszerzenia ufnosć w niepodległość i wolność naszego kraju.

Proponuję wam, abyśmy nasze zgromadzenie, naszą wspólnotę tutaj, traktowali jako jeszcze jeden głos w obronie niepodległości, w obronie wolności (Oklaski.)

Proponuję wam, abyśmy pamiętali o tym, że w najbliższych miesiącach zawsze będziemy mieli okazję, żeby podkreślić nasze przywiązanie do prawdy, nasze pragnienie wolności.

Z pewnością podstawą tutaj jest zdecydowanie na życie w prawdzie, zdecydowanie na to, żebyśmy nie uczestniczyli w działaniach, które pozwalają zakneblować nasz naród w działaniach, które stwarzają fikcję wolności. Mam na myśli tak zwane wybory przyszytoreczne. (Oklaski.)

Pamiętajmy, jest to sposobność, ażebyśmy sprawili się w tym momencie jak ludzie wolni. W jaki sposób to uczynimy, każdy z nas, jest kwestią sumienia. W każdym razie postanowmy sobie, żebyśmy nie głosowali na tych, którzy nas kneblują, pozbawiają wolności.

Na sam koniec, zachęcając nas wszystkich do zachowania odwagnej postawy, do ufnosć i, powiadam wam, że gdyby nie ufnosć, i gdyby nie odwaga was wszystkich, nie byłoby możliwe to przejście z kościoła i złożenie wieńców. Pamiętajmy, że odwaga i prawda czynią cuda. Prawda jest siłą, której nic nie jest w stanie zniszczyć. Nikt jeszcze nie ustrzelił z karabinu prawdy. (Oklaski.)

Ażeby organizacje które działają przeciw działaniom niepodległościowym i wolnościowym w Polsce, nie twierdziły, że pochod organizowali jacyś anonimowi, bojący się odpowiedzialności ludzie, chcemy was poinformować że w organizacji pochodu brali udział i organizowali pochód ludzie, którzy od szeregu lat podejmują skromne lecz zdecydowane działania wolnościowe. Jest tu zarówno Komitet Samoobrony Społecznej, ludzie którzy należą do KSS-KOR, jak również ludzie, którzy tworzą Ruch Obrony Praw Człowieka. (Oklaski.)

Kolega który składał pierwszy wieniec, chce jeszcze powiedzieć państwu kilka słów.

Wojciech Ziemiński: Rodacy! Spotykamy się nie po raz pierwszy w tym miejscu. Jest to miejsce szczególnej czci. Pamiętajmy, w tym grobie leży żołnierz polski, żołnierz obrony Lwowa. (Oklaski.)

Żołnierz, który w 1925 roku został uroczystie z cmentarza Orłat Lwowskich pociągami prezydenta Rzeczypospolitej przywieziony do Archikatedry,

(Ciąg dalszy na str. 7-ej)

**PRZYJĘCIA**  
Popogrzebowe  
FAMILY STYLE — \$4.50 OD OSOBY  
**JAN i ZOFIA**  
RESTAURANT  
6872 N. MILWAUKEE  
647-7949



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, babcia nasza i prababcia moja, śp.

### Michalina (Lina) Piontek

(z domu Guziółek)  
(żona śp. Józefa)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 31-go grudnia 1979 roku, o godzinie 11:10 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3060 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Bernice, córka; Barbara (Larry) Brennen, wnuczka z mężem; Michael, prawnuk; Adeline Beck, siostra; wraz z całą rodziną.  
Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home — Brodzinski Bracia.  
Telefon: 342-3330.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadko nasz, śp.

### Jan Obuchowski

(ojciec śp. Florence)

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go grudnia 1979 roku, wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3-go stycznia, o godzinie 11-ej rano, z Schielka Funeral Home, pnr. 7710 W. Addison Ave., do kościoła St. Francis Borgia (Msza św. o 11:30), a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Adelina, Virginia (Donald) Joseph, córki i zięć; Bryan, wnuk i Cathy, wnuczka; wraz z całą rodziną.  
Pogrzebem zajmuje się: Schielka Funeral Home.  
Telefon: 625-3444.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, śp.

### Siostra Maria Veritas

(z domu Józefina Kraft)

Ze Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu

po długiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 31-go grudnia 1979 roku, o godzinie 11:30 przed południem, przeżywszy lat 85, w zakonie 69 lat.

Zwłoki można odwiedzać w środę, 2-go stycznia 1980 r. od godziny 12-ej w południe do 8-ej wieczorem w kaplicy Prowincjatu pnr 353 N. River Rd., Des Plaines, Ill.

Msza św. odbędzie się w czwartek, dnia 3-go stycznia o godzinie 7-ej wieczorem, w Prowincjacie.

Pogrzeb prywatny w piątek z Prowincjatu, a stamtąd na cmentarz WW. Świętych w Des Plaines, Ill. na parcelę zakonną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

SIOSTRY NAJŚW. RODZINY Z NAZARETU.

Pogrzebem zajmuje się: Walter L. Sojka Funeral Home, telefon 666-2673.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza i babcia moja, śp.

### Urszula Gudel

(z domu Komosa)

(żona śp. Szymona, matka śp. Heleny i śp. Ireny)

Członkami Bractwa Nowiści Różańca Św.; Apostolstwa Modlitwy przy par. św. Jacka i Klubu Nowiści przy par. Our Lady of Fatima, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 31-go grudnia 1979 roku, o godzinie 11:45 wieczorem, przeżywszy 93 lata.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4-go stycznia 1980 roku, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Eleonora (Dr. Henry S. DDS.) Wroblewski, córka i zięć; Judith, wnuczka; wraz z całą rodziną.  
Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home Brodzinski Bracia, telefon 342-3330.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra nasza i ciocia nasza, śp.

### Katarzyna M. Czerepiska

(z domu Poźniak)

(siostra śp. Jana i śp. Ferdynanda Poźniak, śp. Pauliny Koronis, szwagierka śp. John Koronis)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30-go grudnia 1979 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3-go stycznia 1980 roku, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Edmund, mąż; Paul (Barbara) Jurek, brat i bratowa; Frances (Mitchell) Staniec, siostra i szwagier; brataniki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.  
Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon LA 3-7781.

# 11 Listopada Przed Grobem Nieznanego Żołnierza

(Ciąg dalszy ze str. 6-ej)

a następnie, 2 listopada 1925 roku, złożony tutaj. Jeśli przychodzimy w to miejsce, to przede wszystkim aby oddać hołd naszym poległym ojcom, dziadom, braciom.

Jeśli przychodzimy w to miejsce, to z przeświadczeniem, iż ofiara ich krwi, ofiara półtora wiekowej walki o niepodległość, o wolną i całą, jak brzmiało hasło kościuszkowskiego powstania, że ta ofiara nie jest daremna. To nas zobowiązuje. Jeśli dzisiaj szukamy dróg do niepodległości, to widzimy wyjście. Naród polski musi wyprostować grzbiet. Naród polski musi chcieć być wolny. (Oklaski.)

Pamiętajmy również, że nasi bracia na północy, czyli Łotysze, Estończycy, Białorusini i Ukraińcy, z którymi wiodliśmy niegdyś bratobójcze walki, i również wiele zniewolonych narodów, mają prawo do wolności i niepodległości. Łączymy się dzisiaj z ich dążeniami, z narodami, które ońg się z nami stanowiły Najjaśniejszą Rzeczpospolitą. (Oklaski.)

Rodacy! Jest dzisiaj Apel Poległych. Przed 65 laty z Oleandrów wyruszyła Kadrowka. Józef Piłsudski dał rozkaz w wigilię, w rocznicę wyjazdu, w 1915 roku. Rozkaz, który jakże zapadł w serca: "Chłopcy narodził, na śmierć, czy na życie, na zwycięstwo, czy na klęskę. Idziemy czynem zbrojnym budzić Polskę do zmartwychwstania." (Oklaski.)

Dziś nie chcemy przemocy. Apelujemy do narodu polskiego o zachowanie godności, o zachowanie rozsądnej solidarności. W nadchodzących wyborach, o których wspomnieliśmy przed chwilą kolega Andrzej Czuma, wykażmy czy chcemy komunizm w Polsce, czy nie chcemy. Wolna Polska niech żyje! (Manifestanci: "Niech żyje"—czterokrotnie.)

Andrzej Czuma: W tym momencie musimy dla pełni obrazu powiedzieć czego chcemy. Nie tyle "Niech żyje," ponieważ żyje w naszych sercach. "Niech żyje jak najdłużej!" Proponuję trzy razy powtórzyć: "Chcemy wolności i niepodległości." (Manifestanci: "chcemy wolności i niepodległości"—trzykrotnie.)

Poprośmy kolegę Józefa Janowskiego o kilka słów.

Józef Michał Janowski: Dzisiaj padają tu słowa o obronie wolności Polski i narodu polskiego. Chciałbym się zastanowić w krótkich słowach jak bronić wolności narodu, wolności ojczyzny, bez przemocy. Najlepszą formą obrony wolności każdego narodu, wszystkich narodów świata, jest obrona praw człowieka. Dlatego musimy zawsze i wszędzie w swoim środowisku, w swoim zakładzie pracy przestrzegać, aby prawa człowieka nie były łamane.

Jedynie przez miłość dla człowieka budować będziemy sprawiedliwość i wolność. Nie ma wolności tam, gdzie istnieje przemoc, gdzie istnieją fałszywe doktryny do realizowania któ-

rych ludzie są zmuszeni. Dlatego obrona praw człowieka jest tak ważna. Nie mogą istnieć totalitarne doktryny wtedy, kiedy istnieją i przestrzegane są prawa człowieka. Pamiętajmy o tym zawsze i wszędzie. (Oklaski.)

Andrzej Czuma: Na sam koniec... Głos z tłumy: Ruch Obrony Praw Człowieka niech żyje! (Manifestanci: "Niech żyje"—trzykrotnie.)

Wojciech Ziembicki: Niech żyje wolny naród polski. (Manifestanci: "Niech żyje"—trzykrotnie.)

Andrzej Czuma: Był wznoszony okrzyk na cześć Ruchu Obrony Praw Człowieka. Ja proponuję okrzyk również na cześć Komitetu Samoobrony Społecznej — KOR. (Manifestanci: "Niech żyje"—trzykrotnie.)

Bylibyśmy gołośni gdyby pragnąc wolności nie wspomnielibyśmy teraz o tych, którzy siedzą teraz w więzieniach, o Czechach, o Słowakach, o Polakach. Proponuję abyśmy na sam koniec zakrzyknęli wszyscy: "Chcemy wolności dla uwieczonych Czechów, Słowaków i Polaków." (Manifestanci: Wolności dla uwieczonych Czechów, Słowaków, Polaków, czterokrotnie.)

Andrzej Czuma: Na sam koniec odśpiewamy "Jeszcze Polska nie zginęła" i rozchodzimy się w spokoju do domu. (Manifestanci: "Jeszcze Polska nie zginęła"—dwie zwrotki.)

## ★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI—OPIEKA NAD DZIECKIEM Z zamieszkaniem. Opieka nad jednym 6-miesięcznym dzieckiem. Lekka praca domowa. Małe 2 sypialnie w mieszkaniu do utrzymania, przy Lake Shore Drive. Musi mówić po angielsku. Dzwonić w języku angielskim. 561-4311

## DO ASYSTY DO STARSZEGO PANA NA EMERYTURZE

Z zamieszkaniem. Odpowiedzialna, poważna kobieta. Na życzenie oddzielne mieszkanie i wynagrodzenie. Po dalsze informacje dzwonić w języku angielskim wieczorami. 685-4406 lub 889-8221

HOUSEKEEPER live in. With one child O.K. Private room and bath. Some English required, call after 6 p.m. 697-5564.

GOSPODYNI \$100—\$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni. ARDEN'S AGENCY 6934 N. Glenwood Dzwonić w Jez. Angielskim: 465-1241 lub 824-1843

## ★ Praca Żeńska

### MALŻENSTWO LUB 2 KOBIETY

Do sprzątania domu w Glenview, co drugą sobotę na 3 godziny. \$35. Trzeba mieć własne środki transportacji. Wymagana choć minimalna znajomość angielskiego i referencje. Dzwonić 998-0226 Po 5 Po Południu

POTRZEBNA kobieta do pilnowania dziecka od 1 stycznia. 282-9040.

Applications are taken for

## GIRLS

For light assembly work, for work in medium size manufacturing plant. Excellent health and pension benefits. Must speak English. Call for appointment. 348-3000

## CLERK/TYPIST W/ EXP. IN OFFICE FUNCTIONS

Work for one of the World's largest companies in its industry. You must be a detail minded individual, know how to operate a 10 key adding machine, typing skills.

NATIONAL ACCOUNTS SYSTEMS INC. Mr. Peters 663-1900 X200 Equal Opportunity Employer M/F

## ★ Praca

## TAX PREPARERS Needed At Once!

Must be thoroughly qualified to prepare form 1040 and be experienced in all phases of individual income tax returns. Person selected will be working in office locations in North Chicago area. 465-1288

## MAILING MACHINE OPERATORS

Experience and reliability will earn good salary and benefits. Elk Grove Village, Ill. 364-0194.

## ★ Praca

### Swing Cook Pantry Man

Full time evenings. Pleasant working conditions, excellent wages. 299-0011. Seven Eagles Restaurant 1050 E. Oakton Des Plaines EOE Male or Female

## ALBANIAN FLAG CORP., INC.

Potrzuje: Sekretarkę — musi mówić po angielsku i po polsku i pisać na maszynie. Księgową (Bookkeeper) Elektryka (Electrician) Hydraulika (Plumber) Travel Agent Kierownika (Supervisor) znającego się na pracy budowlanej (construction work) i mówiącego po francusku. Zgłaszać się do 1070 W. Granville Dzwonić 262-3026

## ★ Praca

### NURSING ASSISTANTS

Needed in a Christian nursing home. FRIENDSHIP VILLAGE 350 W. SCHAUMBURG RD. Schaumburg, IL PHONE 884-5005

### OGÓLNA PRACA FABRYCZNA

Natychmiastowe otwarcia do lekkiej pracy montażowej (assembly). Pelen etat. Platne święta. Dobra stawka na początek. Asekuracja całkowicie opłacona przez firmę. KIDDELL, INC. 1151 W. Roscoe Dzwonić w Języku Angielskim 929-4200

## PHYSICIAN OPPORTUNITIES

THE GILFILLAN CLINIC, a multi-specialty group, in Bloomfield, Iowa, is seeking INTERNIST WITH SUB-SPECIALTY IN CARDIOLOGY TWO FAMILY PRACTITIONERS (One experienced in OB) We offer a generous salary and fringe benefit package, including paid health, life, disability and malpractice insurance, paid pension plan, incentive program, car allowance, paid vacation and professional meeting times. RELOCATION EXPENSES. Please write or call (515) 664-2357.

### Mr. James Knott THE GILFALLAN CLINIC

505 WEST JEFFERSON BLOOMFIELD, IOWA 52537

### KEYPUNCH KEY TO DISC OPERATORS

Immediate openings are now available on all shifts for experienced operators. A minimum of 6 months experience on 029-129 or Key to Disc is essential.

In addition to advancement opportunities in a friendly professional environment, we provide excellent starting salaries and benefits. For complete details on the Full or Part Time positions, please call:

THE SERVICE BUREAU COMPANY

CONTROL DATA CORPORATION

8501 W. HIGGINS Chicago, IL 60631

MS. BANNACH 693-3344 Equal Opportunity Employer M/F

### • RN's LPN's

W/PHARMACOLOGY

\$6.00-\$7.00/hr. to start depending on experience

### • CHILD CARE WORKER

(Nurse's Aide) Certified \$3.30/hr. to start. Work w/multi-handicapped children in residential center. NORTH SIDE LOCATION MUST SPEAK ENGLISH CONTACT MISS SHAH 472-5654 EOE

### POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSLOWE DLA WSZYSTKICH

Irene's Employment Agency 6201 W. TOUHY 631-8878

### SHIPPING AND RECEIVING CLERK

Local distribution center for a major corporation needs shipping and receiving clerk. Fork lift experience helpful. Good starting salary and benefits. Call for appointment. 693-2092

### SCM CORPORATION

8550 W. Bryn Mawr Ave. Chgo, Ill. EOE

## JANITORIAL SUPERVISOR

Experienced with the establishment of janitorial methods and procedures plus the assignment and supervision of janitors. Facility includes office and factory operations. Excellent salary and benefits including pension, medical and dental coverage.

### ROCK-OLA

800 N. KEDZIE 638-7600 Equal Opportunity Employer M/F

### GUARDS MALE OR FEMALE

Must have experience with plant security. Excellent salary and benefits.

### ROCK-OLA

800 N. KEDZIE 638-7600 Equal Opportunity Employer M/F

## ★ Kontraktorzy

### WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENIE — FACHOWO • ROBOTY CIEŚLIENSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA Dzwonić do Znanego Kontraktora MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

## ★ Malowanie

MALUJEMY domy tanio, szybko, wewnątrz i zewnątrz oraz wszystkie reperacje domów. Obijanie panelingiem, kuchnie, łazienki, basementy. Jesteśmy ubezpieczeni. Obliczenia darmo. — 775-0587.

## ★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO. Polska doświadczona firma przewoźowa. Nr. ILL. C.C. 43832 MC—C PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE I Z GWARANCJĄ. 278-7898 oraz 342-9657 od 8-ej do 10-ej wieczorem.

Licencjonowana, ubezpieczona i doświadczona POLSKA FIRMA PRZEWOZU MEBLI I TOWARÓW CHICAGO MOVING CO. Nr. Licencji Ill. C.C. 47103 MC Zrealizujcie swoje zamówienie nawet w dniu zgłoszenia. Szybka, fachowa obsługa. Niskie ceny. Tel.: 685-9114 lub 545-9854 od 8 rano do 10 wieczór

## ★ Praca Męska

### MASZYNISTA

Operator na NC tokarce. Operator na NC-Frezarce (Mill). Dużo overtime'ów. Nowoczesne wyposażenie. Najwyższe wynagrodzenie dla wykwalifikowanej osoby. Platne wakacje i udział w zyskach, oraz inne świadczenia. Dzienna i nocna zmiana. Premie. Po informacji dzwonić w języku angielskim. 253-2600

### MARTIN TOOL WORK

3320 Tollview Drive, Rolling Meadows USED CAR PORTER — LOT MAN

English speaking. Some mechanical knowledge helpful. Need good reliable person to take care of 50 cars, used car lot near O'Hare Field in suburb Rosemont. Responsibility includes starting cars, keeping cars clean, keeping lot clean, etc. This is a good full time job. Need dependable person. Call: Bill Gaden. 825-6601

HARTIGAN CADILLAC 200 N. Northwest Highway Park Ridge, IL.

### JANITOR

Full or prt time for Oak Brook office building. Must be experienced & able to speak & understand English. Night shift 5 pm to 1 am. Call 595-8222 9 AM to 3 PM

HANDY MAN — JANITORIAL WORK And delivery with company station wagon. Must have drivers license. Must speak English. Steady job. KOTLER PICTURE FRAME CO. 300 N. Oakley 666-4050

### Potrzebny Doświadczony TAPICER

Lub tapicer krojczy. \$9 na godzinę. Platne wakacje i ubezpieczenie. SCIBOR CUSTOM FURNITURE & UPHOLSTERING 10444 S. Western 233-3267

MAINTENANCE men. Part time and full time. 939-0179.

## ★ Kontraktorzy

## ★ Kanaalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

### POLONIA SEWERAGE & PLUMBING SERVICE

Obsługuje swoich klientów uczciwie i niedrogo, 24 godziny na dobę. 489-1104

## ★ Usługi

ODGARNIAM śnieg z dachów. 545-3747.

## ★ Dachy

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles." I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena. GENERAL CONTRACTING CO. 4146 W. Armitage 278-1525

## ★ Domy

### PRZEZ WŁAŚCICIELA SUMMIT, ILL.

Murowany bungalow na 40-stopowej parceli. 4 sypialnie. Wykończony basement. Podłogi z twardego drewna. Garaż na 2 auta. Trzeba zobaczyć aby ocenić. W wyższej \$70-tce. 458-3828

## ★ Do Wynajęcia

3 ROOM GARDEN APARTMENT Modern, for 1 mature woman, near North & Austin Aves. Heated. Rental \$150 per month. Call after 5 p.m. 541-5210

### 2 — ROOM APARTMENTS

On 1st and 2nd floor. Newly decorated, heated, security deposit required. No lease. (Kimball-Belmont Area) CALL 588-5885

2 POKOJE umeblowane do wynajęcia. Tel.: 774-5925.

3 ŁADNE, duże pokoje, umeblowane Angielski basement. Jackowo. 227-0679

## ★ AUTO

'74 VEGA, Automatyczna transmisja, "air conditioned," sprzedam za \$525. Proszę telefonować do pani Ewy na numer 251-5300 albo 275-5297.

'73 MALIBU Classic w bardzo dobrym stanie, ma tylko 38,000 mil na liczniku i cena tylko \$875. Proszę telefonować na numer 251-5300 albo 275-5297.

'75 PLYMOUTH Grand Fury, \$775. Dzwonić na numer 251-5300 lub 275-5297 i prosić koniecznie o panią Ewę.

## ★ MEBLE

SPRZEDAM meble do stołowego. 622-2140.

## CENTRAL FURNITURE

### 1348 MILWAUKEE

#### Polskie Kierownictwo Zawiadania, że

W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Tanioci.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stołkami ..... \$198

Komplety mebli do sypialni ..... \$130

Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" ..... \$ 78

Kanapa i fotel ..... \$150

Kanapa rozkładana do spania ... \$110 (polska wersalka)

Telewizja kolorowa ..... \$320

Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinette set" ... \$ 95

Kuchnie gazowe (gas ranges) ... \$220

Lodówki lub zamrażacze (freezers) ..... \$220

Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni ..... \$399

Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru ..... \$ 95

Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem) .... \$420

Łatwe sploty. Mówimy po polsku. Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.

Zgłaszać się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZKOWSKIEGO

Tel. 486-7838

## Wishful Thinking.

If you wish you could save for the future, remember this: Wishing won't make it so.

But United States Savings Bonds will.

All you have to do is join the Payroll Savings Plan where you work.

That way, each payday, a little bit will automatically be set aside to buy U.S. Savings Bonds.

And you won't even miss the money. Yet, before you know it, you've got the savings for the vacation of your dreams. Or a down payment on that house you always wished for.

Join the Payroll Savings Plan. You'll wish you joined sooner.

Take stock in America.

UNITED STATES SAVINGS BONDS

Equal Opportunity Employer M/F

SP-1809

## Dzieci Powracają Dziś Do Szkół w Atmosferze Niepewności

(UPI) — Uczniowie szkół chicagowskich wracają dziś do klas po wakacjach świątecznych. W sumie około pół miliona dzieci i około 50,000 pracowników tutejszego szkolnictwa rozpocznie swe zajęcia w atmosferze niepewności, albowiem Rada Szkolna stoi w obliczu bankructwa i istnieje możliwość, że szkoły zostaną zamknięte w przyszłym tygodniu.

Nauczyciele nie otrzymali wypłaty w piątek przed świętami i obecnie — po upływie dwóch tygodni — stoją przed tą samą groźbą w najbliższy piątek. W tym układzie rzeczy związek zawodowy nauczycieli grozi podjęciem strajku.

Dostawcy, którzy dowozili mleko i chleb, zaopatrując szkolne jadłodajnie, wstrzymali swe dostawy. Również oni nie otrzymali wynagrodzenia. Również dostawcy nabiału oraz świeżych jarzyn zagrozili wstrzymaniem dostaw.

“Władze federalne dostarczą nam jabłek, które będziemy wydzielać dzieciom zamiast jarzyn, otrzymaliśmy również zezwolenie na używanie proszkowanego mleka i soku — zamiast świeżego mleka” — oświadczyła Julie Ann Lyman, rzecznik Rady Szkolnej.

“Tyle chyba wystarczy — jako przejaw istniejącej, deprymującej atmosfery?” — stwierdziła Lyman.

Chicagowski system szkolnictwa, trzeci największy w skali krajowej, obejmuje 480,000 uczniów i 48,600 pracowników. Począwszy od połowy listopada ubr. szkoły tutejsze znajdują się w poważnych kłopotach finansowych.

Do tej pory władze stanowe i miejskie nie zdołały wypracować odpowiedniego planu, który przyczyniłby się do wywabienia chicagowskich szkół z istniejącego kryzysu finansowego. Gubernator Thompson oświadczył, iż nawet udzielenie przez stan krótkoterminowej pożyczki na sumę \$225 mil., celem załatwienia bieżących potrzeb finansowych Rady Szkolnej, przerasta możliwości stanu Illinois. Z końcem br. roku fiskalnego, tj. z dniem 31 sierpnia, szkoły będą posiadały deficyt wynoszący \$500 mil.

Mayor Byrne nie może wprawdzie zagwarantować, iż szkoły będą czynne w przyszłym tygodniu, nie sądzi jednakże, iż dojdzie do ich zamknięcia pomimo istniejącego kryzysu.

Prezes Rady Szkolnej Catherine H. Rother oświadczyła, iż odbędzie w dniu 7 stycznia — w tym samym dniu, w którym nastąpić ma ewentualne zamknięcie szkół — spotkanie z przewodcami stanowej izby ustawodawczej, celem rozwiązania problemów finansowych szkolnictwa w Chicago.



TEHERAN. — Na głównej ulicy Teheranu, Ferdowsi Str. można zaopatrzyć się w strzelby i wiatrówki. (UPI)

## “Mogę Pójść Do Więzienia” Muscare Za Strajkiem Strażaków

“Jestem gotów pójść do więzienia, jeżeli zajdzie taka potrzeba,” powiedział Frank Muscare, przywódca Związku Zawodowego chicagowskich strażaków.

Muscare po poniedziałkowym spotkaniu z zarządem Unii, w której zrzeszeni są chicagowscy strażacy powiedział, że nie przekonano go oświadczenia mayor Byrne i nadal dąży do natychmiastowego podjęcia rozmów z przedstawicielami Rady Miejskiej na temat nowej umowy o pracę dla pracowników Wydziału Straży Ogniovej.

Muscare nie ustalił daty strajku strażaków ale powiedział, że planuje pewne posunięcia ostrzegawcze do połowy stycznia jeżeli nadal nie będzie zgody na podjęcie rozmów negocjacyjnych. Akcja taka podjęta byłaby przez 4,350 członków Wydziału Straży Pożarnej.

Muscare powiedział: “Jesteśmy w każdej chwili gotowi do podjęcia akcji przerywania pracy. Mayor Byrne obiecała nam nowy kontrakt i oczekujemy dotrzymania obietnicy.” Akcja mająca na celu ostrzeżenie władz przed strajkiem generalnym przewidziana jest do pierwszej wypłaty styczniowej, to jest do 15 stycznia.

Mayor Byrne ze swej strony powtórzyła w poniedziałek, że tak jak

oświadczone po piątkowym spotkaniu szefa Wydziału Straży, Richarda Albrechta z dyrektorem personalnym Rady Miejskiej Charles Pounian, nie przewidziane są żadne rozmowy do czasu opracowania nowego kontraktu przez zespół specjalistów prawa pracy. Z chwilą zakończenia prac nad brzmieniem nowej umowy podjęte mogą być dyskusje przed ostatecznym jej podpisaniem.

Muscare zabrał głos również na temat oświadczenia szefa Straży Albrechta, dotyczącego zastąpienia strażaków członkami Gwardii Narodowej w wypadku strajku. Powiedział on, że strajk podejmie od 70 do 80% strażaków. W razie więc próby zastąpienia załóg osobami z zewnątrz w najlepszym wypadku w gotowości będzie można utrzymać tylko 10 załóg. Obecnie istnieje na terenie Chicago 167 załóg gotowych w każdej chwili do podjęcia akcji walki z pożarem.

Muscare zapytany co uczyni w wypadku wydania przez sąd nakazu powrotu do pracy odpowiedział, że gotów jest pójść do więzienia. Dodał, że jeżeli sąd nakazałby karę pieniężną w wysokości chociażby tylko \$500 tys. za każdy dzień strajku Związku Zawodowego chicagowskich strażaków nie posiadają takich sum więc i tak nie mogłyby kary zapłacić.

## Kolej Rock Island Zmniejszy Ruch o 72 Procent

Do Sądu Okręgowego złożone zostały plany mające na celu poprawę trudnej sytuacji finansowej w jakiej znalazł się Zarząd Kolei The Chicago, Rock Island and Pacific Railroad Co.

Ostatnie strajki jakie objęły tę kompanię kolejową ujawniły ogromny deficyt i doprowadziły do wydania nakazu sądowego przygotowania przez Dyрекcję planu mającego przynieść poprawę sytuacji.

Plan złożony przez przedstawiciela Dyrekcji Williama M. Gibbons przewiduje zredukowanie obsługi przez Rock Island 7,000 mil linii kolejowej. Zabezpieczony natomiast obsługa na pozostałych, liczących w sumie 1,934 mile trasach.

Jak powiedział William M. Gibbons, przedstawiciel Zarządu linii Rock Island and Pacific Railroad Co. zachowanoby bez zmian obsługa na trasach Chicago-Omaha; Chicago-Kansas City i Minneapolis-St. Paul-Kansas City uznając te linie za najbardziej

potrzebne.

Niektóre odcinki linii przebiegające przez stany Iowa, Minnesota, Kansas i Illinois uznano w przedłożonym planie za potrzebne i zachowanoby na nich ruch pociągów w ograniczonej ilości.

W planach nie wspomniano o kolejach podmiejskich obsługujących miejscowości w rejonie Chicago, ponieważ już wcześniej RTA postanowiło kupić te linie i zaplecze. Negocjacje w sprawie sprzedaży prowadzone są od miesiąca.

Gibbons przedkładając plan wyjaśnił, że likwidując niektóre odcinki tras lub zmniejszając ilość pociągów na innych trasach oparto się na analizie operatywności i stopnia wykorzystania wagonów biorąc pod uwagę ostatnie lata.

Gibbons uważa, że obecnie zmniejszony ruch pociągów zapewni dochodowość.

W związku z planowanym zmniejszeniem operatywności ruchu pociągów przewiduje się zwolnienia pracowników. W planach przewidziano redukcję personelu o 35%. Także część taboru kolejowego, która teraz w związku z likwidacją niektórych połączeń nie będzie potrzebna, postanowiono sprzedać.

Sędzia Frank J. McGarr wyznaczył termin 30 dni na dokładne przesłuchania w sprawie przedłożonego planu.

## Bezmyślny Zabójca Aresztowany

Mężczyzna, który zastrzelił w niedzielę w nocy studentkę Betty Quinn, został aresztowany. Jak już informowaliśmy, nieznanymi osobnikami strzelał z jadącego ulicą Milwaukee samochodu, jeden z pocisków ugodził śmiertelnie Quinn, stojącą z kolegami na parkingu Jewela. Sprawca, Kurt Bartall Jr. 23, syn policjanta został aresztowany po klótni z kobietą, podczas której postrzelał bagażnik jej samochodu. Zapisala ona numery rejestracyjne jego samochodu i po zatrzymaniu przez policję oraz przesłuchaniu Bartell przyznał się, że jadąc ulicą Milwaukee strzelał przez okno auta, ale “tylko” do ścian i innych rzeczy.

## Władze Miejskie Wystawiały Sfałszowane Pokwitowania

Dziennik Chicago Tribune ujawnił istnienie zmywu — zawartej przysiężalnie za zgodą najwyższych czynników miejskich — na mocy której wydawano podrobione pokwitowania i rachunki na zakup, za pieniądze podatników, pewnych artykułów, które przeznaczone były na cele ściśle partyjne. Fakt ten został stwierdzony w czasie śledztwa prowadzonego przez czynniki federalne.

Wielka ława przysięgłych, współdziałając z agencją federalną, prowadziła śledztwo w sprawie straty na sumę \$10 mil., jaką zanotowano w dziale elektronicznym i konserwacji sprzętu chicagowskiego Wydziału Policji. W trakcie prowadzenia tego śledztwa natrafiono na ślad fałszywych rachunków i pokwitowań. Sprawa zanotowanych braków w wymienionym dziale chicagowskiego Wydziału Policji ujawniona została w lipcu ubr. — również przez dziennik Chicago Tribune — i przybrała wówczas rozmiary skandalu.

Ostatnie ujawnienia wskazują na to, iż dostawcy byli w zmywie z pracownikami federalnymi, okradając miasto z setek tysięcy dolarów. Niezależnie od tego — jak wykazało prowadzone śledztwo — skutki zmywu tej rozprzestrzeniły się na inne agencje miejskie, włączając Wydział Straży Ogniovej, Dystrykt Parków oraz Wydział Ulic i Spraw Sanitarnych.

Jednym z przytoczonych przykładów istniejącej zmywu jest fakt zakupienia przed dwoma laty — za pieniądze Wydziału Policji — 20,000 podkoszulków (T-shirts) z napisem “Mayor Bilandic’s Youth Foundation”. Ze źródeł federalnych pochodzi wiadomość, iż władze policyjne “zasłoniły się” wówczas wystawieniem rachunków na zakupienie rzekomych części samochodowych. Tymczasem pieniądze podatników przeznaczone zostały na nabycie podkoszulków.

Wykryto również, iż podrobiane rachunki, wystawione na zakupienie zu-

pełnie innych artykułów, niż miało to miejsce w istocie, realizowane były na cele przeprowadzania różnego rodzaju programów sportowych, urzeczywistnianych pod auspicjami miasta lub śp. mayoro R. Daley.

W jednej z zaistniałych tego rodzaju sytuacji, agencja miejska wystawiła rachunek na zakupienie 220 opon, podczas gdy pieniądze wykorzystane zostały na zupełnie inny cel.

## Porachunki w Przystępczym Świecie

Lee Strong, 30, został zastrzelony w swoim apartamencie, przy 2901 S. Michigan Av., przez 4 mężczyzn, którzy wdarli się do jego domu. Kobieta, Vreshenda Easterling, 21, która z nim przebywała została postrzelona i przebywa w Mercy Hospital.

Jak zeznała Easterling, około 4-ej nad ranem czterech mężczyzn wtargnęło do ich mieszkania po czym związali oni mężczyznę i kobietę na łóżku. Następnie owineśli głowę Stronga ręcznikiem i dwukrotnie strzelili mu w tył głowy. Strzelili także do kobiety, nie powodując jednak jej śmierci. Policja twierdzi, że zastrzelony miał powiązania z gangiem handlarzy narkotyków i wypadek wygląda na egzekucję w stylu mafii.

## Rozpylacz Do Malowania z Błędem Produkcyjnym

Dom handlowy Sears, Roebuck and Co. podaje do wiadomości, że elektryczny rozpylacz do malowania oznaczony nr. prod. 165.155571 sprzedawany w sklepach Sears w cenie \$300 w okresie od marca do maja ubiegłego roku, ma wadę produkcyjną i może spowodować w czasie użytkowania porażenie prądem. Posiadacze tego modelu powinni zgłosić się do rozpylaczem do najbliższego sklepu Sears w celu oddania go do reperacji. Reperacja jest bezpłatna.

## “Gwałciciel-Hydraulik” Aresztowany Dzięki Hipnozie

Brad Lieberman, 19, zamieszkały w Skokie, 9008 Lamon, został aresztowany i oskarżony o dokonanie wielu gwałtów a także jest on podejrzany o pięć morderstw.

Zatrzymanie przestępcy nastąpiło po żmudnych poszukiwaniach, łącznie z podaniem się hipnozie jednego z oficerów policji. Lieberman, zatrudniony jako strażnik w sklepie z artykułami sportowymi w Morton Grove popełnił 10 gwałtów na kobietach z Chicago i północnych przedmieść. Dwie ofiary mieszkają w Rogers Park. Maniak rozpoczął swą działalność w listopadzie 1979 roku.

Jest on także oskarżony o pobicie i stosunek płciowy z 12-letnią dziewczynką — śledztwo w tej sprawie jest prowadzone odrębnie.

Lieberman, w chwili zatrzymania zapytał się oficerów policji “czy chodzi o morderstwa?”. Policja narazie nie podała do wiadomości o jakie zbrodnie zostanie on oskarżony.

Większość gwałtów dokonał on, w domach poszkodowanych, podając się za hydraulika. Po zorientowaniu się, że kobieta jest w domu sama, zaciągał ją do łazienki i tam gwałcił. Jednej z ofiar udało się uciec i powiadomiła

ona policję dając dokładny opis napastnika.

W połowie grudnia dwóch policjantów E. Halvorsen i W. Miller zatrzymali auto w którym jechał Lieberman, ale zachowywał on się tak swobodnie i naturalnie, że policjanci po spisaniu nazwiska i numerów rejestracyjnych wozu pozwolili mu odjechać.

Krótko po tym, policjanci oglądając sporządzony przez rysownika portret gwałciciela, przypomnieli sobie, że jest on bardzo podobny do człowieka zatrzymanego niedawno na ulicy Ashland. Niestety samochód ich był sprzątany i notes gdzieś zaginął.

Nie mogli oni przypomnieć sobie ani nazwiska ani numerów rejestracyjnych samochodu podejrzanego.

Wówczas policjant W. Miller poddał się hipnozie w czasie której podał on trzy początkowe cyfry numery tablic rejestracyjnych — 677. Następnie policjanci przypomnieli sobie, że był to Pontiac Le Mans, koloru biało-czerwonego, wyprodukowanego w latach 1973-77. Sprawdził on ponad 900 aut, zanim trafili na właściwe.

“Gwałciciel-hydraulik” został aresztowany w chwilę po powrocie z koncertu rockowego zespołu muzycznego.

## Rewizja Ksiąg Ujawniła Nie Zdeponowane Czeki Na \$35,000

Kontrolerzy stanowi przeprowadzający rewizję ksiąg Wydziału Usług Administracyjnych stanu Illinois, natrafili na tekturowe pudelko zawierające \$35,000 w postaci nie zdeponowanych czeków wystawionych przez stanowe ubezpieczenie dla robotników (workmen’s compensation). Po przeprowadzeniu rewizji ksiąg stwierdzono, iż czeki te winne być przekazane do skarbu stanowego.

Zespół przeprowadzający rewizję oskarżył personel wydziału “o brak kompetencji,” zarzucając mu oszustwo, które pozbawiło stan tysięcy dolarów.

Raport, obejmujący rok fiskalny zakończony z dniem 30 czerwca 1979, ujawniony został w ciągu minionego weekendu.

“Pieniądze te po prostu leżały i nie były nigdzie zaksięgowane. Powinno one być zdeponowane w kasie skarbu stanowego,” oświadczył generalny audytor stanowy Robert Cronson. Niektóre z tych czeków wystawione były rok temu.

Szef Wydziału Vincent Toolan powiedział w niedzielę, iż zgadza się

z opinią wydaną przez zespół przeprowadzający rewizję ksiąg. Przyznał on, iż nastąpiło tu poważne niedbanie ze strony podlegającego mu personelu. Toolan powiedział, że zwolnił w międzyczasie dwóch pracowników.

“Czeki te powinny być być zwrócone w formie nie zdeponowanej, przysły one z powrotem, albowiem adresy były przypuszczalnie niewłaścive,” stwierdził Toolan. Zgodził się on z poglądem, że czeki te powinny być powrócone do kasy stanowej.

Oświadczył, iż nie jest pewien, dlaczego te czeki nie zostały w ogóle zrealizowane.

Inne zawarte w raporcie opracowanym przez audytorów zarzucały, Toolan określił jako “nic nowego.” Powiedział on, iż podjął akcję wymierzoną w eliminowanie zaległości oraz braku kompetencji personelu — z chwilą jak tylko objął piastowny obecnie przez siebie urząd, t.j. w grudniu 1978 r.

Toolan powiedział, iż w ciągu czerwca i lipca br. zwolnił on dwóch kierowników działów odpowiedzialnych za ubezpieczenia robotników.

## Zwolniona z Pracy Za Odmowę Przyrzędzenia Kawy

Cały kłopot zaczął się w momencie, gdy przełożeni zatrudnionej w biurze powiatowego superintendenta szkół Zdzisławy Popielarczyk, zakupili kawkanik.

“Początkowo nie miałam obiekcji i przygotowałam kawę, później jednakże doszłam do wniosku, iż nie jest to sprawiedliwe,” oświadczyła Popielarczyk, zatrudniona uprzednio w biurze jako sekretarka. “nie należało to do mych obowiązków, nie przetoż o to żadnego z mężczyzn.”

Popielarczyk twierdzi, iż fakt, że odmówiła ona przyrzędzenia kawy, rozgniewał jej przełożonych, w wyniku czego została ona zwolniona.

Rozżalona z tego powodu, Popielarczyk wniosła przeciw powiatowemu supt. szkolnictwa, Richardowi J. Martwick’owi sprawę, skarżąc go w Sądzie Okręgowym pow. Cook o stosowanie dyskryminacji opartej na tle różnicy płci.

Adwokat liczącej lat 31 Z. Popielarczyk, stwierdza, że zwolniono ją w wrześniu 1979 r. “za ustawiczne odmawiania przyrzędzenia w biurze ka-

wy.” Popielarczyk otrzymywała roczne wynagrodzenia w wysokości \$14,220. Sprawa złożona została w tutejszym sądzie w ubiegły piątek.

Złożona przez jej adwokata Rodericka F. Mollison’a skarga, stwierdza, iż naruszone zostały tu uprawnienia p. Popielarczyk — zagwarantowane przez konstytucję stanu Illinois. “Zmuszona była ona do przyrzędzenia w biurze kawy, co stało się warunkiem jej zatrudnienia, pomimo tego, iż żaden z pracowników płci męskiej nie był nakłaniany do tego.”

Bezpośredni przełożony Popielarczyk nazwał całą sprawę “absurdalną.” “Nie pokrywa się to po prostu z prawdą,” oświadczyła Lynn Johns, dyrektor wykonawczy w biurze Martwick’a.

Popielarczyk, która zatrudniona była w biurze powiatowym oświecenia i usług religijnych przez cztery lata, powiedziała, iż została zawieszona w swych czynnościach po tym, jak oświadczyła Johns, iż “przyrzędzenie kawy nie należy do czynności objętych definicją jej stanowiska.”

W dniu 26 września, po wielu groźbach, Popielarczyk została zwolniona. Johns twierdzi, iż fakt zwolnienia jej nie miał nic wspólnego z przyrzędzeniem kawy. Uważa ona, iż Popielarczyk chodziło po prostu o wywołanie sensacji prasowej. W międzyczasie Zdzisława Popielarczyk znalazła zatrudnienie w charakterze sekretarki w biurze prawnika.

## Fabryka Czekolady w Ogniu

W fabryce czekolady Blommer Chocolate Co., 600 W. Kinzie wybuchł pożar, który spowodował straty na sumę \$50,000. Tysiące funtów czekoladowej masy rozplynęło się pod uderzeniami wody ze strażackich sika-wek, a sami strażacy mieli ubrania umorusane słodką mazią. Nie było ofiar w ludziach.



TEHERAN. — Jeden ze strażników pilnujących dościa do ambasady amerykańskiej w Teheranie, w której przetrzymywani są nadal pracownicy ambasady ogrzewa się przy piecyku olejowym. W Teheranie nastąpił spadek temperatury a w czasie świąt Bożego Narodzenia spadł śnieg. (UPI)

## Śmierć Na Drogach

Siedem osób zginęło na drogach w Chicago w czasie ostatniego weekendu. Theodore Van Mullen, 27, zginął na drodze Willow Rd. Przyczyną była nieostrożna jazda podczas dużej mgły.

18-letni Gary Johnson z Glendale Heights został zabity w wypadku, który zdarzył się w Bloomingdale.

Roslyn Clausen, 73, Lawrence Bowling, 43 i Andrew Leskowitz, 22 zostali potrąceni przez auta na ulicach miasta. Obrażenia ich okazały się śmiertelne.

Sandra Lee Garcia, 19, uderzyła swoim samochodem w betonowy słup. Poniosła śmierć. William F. Ashe, 23, został zabity gdy jego auto uderzyło w drzewo, na ulicy Marquette i Fairfield.

W całym stanie zginęło na drogach 15 osób. Ogólnie, w kraju straciło życie w wypadkach samochodowych 441 kierowców.

W czasie weekendu Świąt Bożego Narodzenia, w Chicago zginęło 21 osób, natomiast w całym kraju — 713.